Głos Wielkopolski

Rok III Nr 75 P Wydanie A B — Poznań, poniedziałek 17 marca 1947 r. — Cena 3 zł

Wkrótce nastąpi spadek cen w USA

Nadmiar zboża i paszy w Ameryce

Waszyngton (API). Biuro gospodarki rolnej Stanów Zjednoczonych ogłosiło komunikat, zgodnie z którym w drugiej połowie tego roku przewidywane jest zmniejszenie obrotu, spadek cen i przeciętnych dochodów. Biuro przewiduje, że w handlu hurtowym ceny na artykuły pierwszej potrzeby spadną o 15—20 proc., w handlu detalicznym o 20—25 proc.

Jeżeli chodzi o produkcję przemysłową, to — jak opiniuje biuro gospodarki rolnej — osiągnie ona w pierwszym półroczu poziom rekordowy, ale już w drugim półroczu oczekiwany jest spadek produkcji o 5—10%. Jeśli przewidywania Biura gospodarki rolnej okażą się słuszne, oznaczać to będzie obniżenie przeciętnego dochodu w drugiej połowie 1947 r. o 8—12%.

Ostatnio Fitzgerald oświadczył, że obecny brak zbóż chlebowych na rynkach światowych utrzyma się w ciągu najbliższych miesięcy. Prasa brytyjska wystąpiła w tych dniach z krytyką oświadczenia Fitzgeralda.

Agencja Reutera w sposób zdecydowany przeciwstawia się pesymistycznym jego horoskopom. Agencja stwierdza, że

w Argentynie zbiory tegoroczne są tak wielkie, że umożliwiają rzucenie na rynek światowy w r. 1947 milionów ton.

Zgodnie z obliczeniem obserwatora gospodarczego agencji Reutera, Stany Zjednoczone i Argentyna dysponują nadmiarem 20 milionów ton.

W najbliższej przyszłości nadmiar zboża będzie tak duży, iż trudno będzie znaleźć nabywcę. Światowa produkcja zboża już dziś jest większa niż zapotrzebowanie, jeżeli uwzględnić, że na półkuli południowej urodzaj tegoroczny był bardzo dobry.

Poważne znaczenie dla określenia światowej sytuacji gospodarczej ma także fakt, że — jak podaje Reuter — liczyć się należy również ze znacznym nadmiarem pasz w tym roku, dzięki bardzo dobrym zbiorom Argentyny, zwłaszcza jeżeli chodzi o kukurydzę. Kraje importujące paszę nie mają dość bydła, by pochłonąć tak znaczny urodzaj pasz, ani też dość dolarów, by zań zapłacić. O wiele bliższy — kończy swe rozważania Reuter — niż by się zdawać mogło, jest czas, gdy eksporterzy pasz znów zaczną palić kukurydzą, by oszczędzić węgla. Jeżeli Stany Zjednoczone nie zdołają sprzedać 9 milionów ton zboża na rynkach świata, to w nowym roku zbożowym spotkają się one z ogromnymi „zamrożonymi" zapasami kukurydzy, owsa i pszenicy.

Niebezpieczna polityka USA

Truman nie przyswoił sobie lekcji historii

Moskwa (API). Radio moskiewskie nadało artykuł, opublikowany w „Prawdzie", komentujący przemówienie Trumana w sprawie pomocy Grecji i Turcji. Dziennik stwierdza, iż pomoc ta jest zlikwidowaniem suwerenności obu krajów, oraz brutalnym ustanowieniem amerykańskiego panowania. „Charakterystyczne jest — pisze „Prawda", że prasa amerykańska, komentując przemówienie prezydenta, nie tyle zajmuje się sytuacją w Grecji ile polityką Stanów Zjednoczonych. Naglący apel prezydenta Trumana o pożyczkę dla Grecji nie był podyktowany pragnieniem przyjścia z pomocą temu krajowi. Przeciwnie celem jego jest popieranie i wzmocnienie reżimu reakcyjnego, który doprowadził Grecję do ruiny i wiernie służy interesom zagranicznym. Oświadczenie Trumana, że Stany Zjednoczone gotowe są zastąpić Wielką Brytanię w jej obowiązkach wykazuje, iż USA prowadzić będzie w dalszym ciągu tę samą politykę, jaką prowadziła w Grecji Wielka Brytania. W ten sposób pod pokrywką dobroczynności występuje polityka ekspansji imperialistycznej. Wysłanie amerykańskiego personelu wojskowego i cywilnego oznacza w rzeczywistości zlikwidowanie suwerenności w Grecji i brutalne ustanowienie panowania amerykańskiego.

W swym przemówieniu — pisze dalej gazeta — Truman zapowiada również pomoc dla Turcji, która jak wiadomo bynajmniej nie walczy z partyzantami. Wobec tego jak wytłumaczyć konieczność pomocy dla tego kraju. I w tym wypadku Stany Zjednoczone przygotowują się do zastąpienia Wielkiej Brytanii. Prezydent Truman tłumaczy chęć udzielenia pomocy wojskowej i finansowej dla Turcji koniecznością modernizacji potrzebnej dla utrzymania jej granic narodowych. Dlaczego Stany Zjednoczone — pyta „Prawda" — nie przedstawiły sprawy ONZ, jeśli naprawdę coś zagrażało Grecji i Turcji? Prezydent amerykański zerwał zobowiązania Stanów Zjednoczonych wobec Narodów Zjednoczonych i postąpił ze szkodą dla tej organizacji. Truman w przemówieniu swym stara się usprawiedliwić politykę ekspansjonistyczną USA pod pokrywką obrony wolnych narodów przed groźbą reżimów totalistycznych. Po przemówieniu Trumana elementy reakcyjne całego świata wyrażają radość ze zmiany polityki USA."

Churchill oczywiście powitał z zadowoleniem wywody prezydenta amerykańskiego. Jednakże trzeźwe koła amerykańskie zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa ryzykownej polityki ekspansji imperialistycznej. „Prawda" kończy swe rozważania stwierdzając, że przemówienie Trumana nie przyczynia się do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa. Przywódcy polityki amerykańskiej powinni pamiętać, że w obecnych warunkach próby realizowania planów zmierzających do opanowania świata są z góry skazane na niepowodzenie. Świadczy o tym historia ostatnich lat. Przemówienie Trumana wykazało, że obecny przywódca polityki amerykańskiej nie przyswoił sobie lekcji historii.

W atmosferze przygnębienia

rozważa Kongres Stanów Zjednoczonych orędzie Trumana

Nowy Jork (PAP). Piątkowy „New York Times' zamieszcza artykuł swego korespondenta dyplomatycznego Restona, zatytułowany: „Zdezorientowany kongres w obliczu powzięcia decyzji w sprawie rządów na światem". Reston potwierdzając naszą wczorajszą relację pisze, że podczas gdy gabinet popiera stanowisko Trumana, to na terenie kongresu istnieje poważny odłam polityków przeciwnych udzieleniu pomocy wojskowej i wysłaniu dolarów do Grecji i Turcji. Na czele tej grupy stoi republikanin Taft, przeciwnik senatora Vandenberga i jeden z kandydatów na stanowisko prezydenta, oraz senator demokratyczny Byrd, przywódca odłamu głoszącego politykę oszczędności budżetowej z obawy przed nieustannym rozszerzaniem zobowiązań zagranicznych Stanów Zjednoczonych. „Kongres przystępuje do debaty w kwestii powzięcia najpoważniejszej od końca wojny decyzji w atmosferze przygnębienia i rozdrażnienia" — pisze z wyraźną dezaprobatą Reston, sam zwolennik polityki imperialistycznej. Sprawa, zdaniem jego, przedstawiona została kongresowi ze zbytnim pośpiechem i bez należytego materiału informacyjnego. Zdaniem Restona, zdezorientowani członkowie kongresu dzielą się na grupy, z których jedni byliby za udzieleniem zwykłej pożyczki, a inni za udzieleniem pożyczki za pośrednictwem Banku Międzynarodowego, wreszcie inni za przekazaniem sprawy tureckiej do ONZ. Komisje Spraw Zagranicznych obu izb mają obradować bez przerwy do końca miesiąca tak, by decyzja mogła zapaść przed 31 marca. Senator Vandenberg zwrócił się do swych kolegów z propozycją przygotowania listy pytań dotyczących sytuacji światowej i związanych z nią interesów Stanów Zjednoczonych z tym, aby odpowiedzi na te pytania zostały udzielone w toku debaty publicznej przez zwolenników i przeciwników pożyczki dla Grecji. W trakcie zamkniętego posiedzenia jakie odbyli w piątek senatorzy republikańscy, zadawali oni sobie z obawą pytanie czy projektowana interwencja amerykańska w basenie Morza Śródziemnego nie wciągnęłaby Stanów Zjednoczonych poza granice ich pragnień i możliwości.

Krytyczne głosy rzymskie o mowie Trumana

Rzym (PAP). Tutejsza prasa lewicowa uważa mowę prezydenta Trumana za godną pożałowania, albowiem, mąci ona spokój wód morza Śródziemnego. „Unita" pisze: „Jeżeli Amerykanie mają zamiar przybyć na Morze Śródziemne, by prowadzić handel z narodami położonymi na jego brzegach, to powitamy ich z zadowoleniem. Jeżeli jednak pragną z tego morza uczynić jezioro dla swej floty — to niech lepiej pozostaną u siebie!"

Zamach na rurociąg naftowy w Palestynie

Wojska hinduskie zostaną wycofane z Palestyny i Egiptu

Tel Aviv (PAP). Wybuchy, jakie miały miejsce w piątek rano w Haifie lekko uszkodziły pomocniczy rurociąg naftowy. Zamachu dokonało 5 mężczyzn, którzy wyskoczywszy z małego samochodu ciężarowego umieścili 5 paczek ze środkami wybuchowymi w pobliżu rurociągu.

Jerozolima (PAP). W ciągu ostatnich 24 godzin wydarzyły się w Palestynie 3 wypadki kolejowe spowodowane minami. Ostatnią z tej serii katastrofą było najechanie na minę pociągu towarowego na linii kolejowej Lydda — Gaza. Zamachy nie wyrządziły jednak poważniejszych szkód.

Toronto (PAP). Żandarmerii kanadyjskiej udało się aresztować dwóch młodych ludzi w chwili kiedy zamierzali przeszmuglować do Stanów Zjednoczonych zdemontowane karabiny maszynowe. Po przeprowadzeniu obławy w okolicy Toronto i Wodospadu Niagary udało się wpaść na trop organizacji trudniących się szmuglem karabinów maszynowych z Kanady do Palestyny poprzez Stany Zjednoczone.

Londyn (PAP). Z New Delhi donoszą, że indyjski minister obrony zakomunikował, iż wojska hinduskie zostaną natychmiast wycofane z Palestyny i Egiptu. W czasie możliwie najkrótszym będą one również ewakuowane z Japonii, Burmy i Malajów.

Stany Zjednoczone i sprawa Palestyny

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi, że Wielka Brytania bada za pośrednictwem ambasady amerykańskiej w Londynie, dlaczego właściwie Stany Zjednoczone domagają się udzielenia informacji o sposobie w jaki sprawa palestyńska zostanie przedstawiona ONZ. Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie zapytał członków Rady Bezpieczeństwa, czy są oni za natychmiastowym utworzeniem komisji śledczej do spraw Palestyny i otrzymał, podobno przychylną odpowiedź od przedstawicieli Związku Radzieckiego, Francji i Chin. Natomiast Stany Zjednoczone zażądały od Wielkiej Brytanii wspomnianych wyżej informacji.

Jerozolima (PAP). Komitet Wykonawczy Agencji Żydowskiej pod przewodnictwem Dawida Ben Guriona zebrał się w Jerozolimie na pierwsze plenarne sesje od czasu kongresu syjonistycznego w Bazylei z grudnia ub. r. w celu opracowania planu akcji politycznej, w związku z decyzją rządu brytyjskiego w sprawie przedstawienia zagadnienia palestyńskiego Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Krwawe rozruchy w Indiach

Stolica Sikhów w ruinie

Londyn (BBC). Korespondent radia brytyjskiego donosi z New Delphi o skutkach wywołanych ostatnimi starciami pomiędzy Hindusami a muzułmanami w Pendżabie. Twierdzi on, że w wyniku 10-dniowych zaburzeń, niektóre części kraju ucierpiały straszliwie. Stolica Sikhów jest w ruinie, a owoce 50-letnich wysiłków zostały zniszczone w przeciągu dwóch dni przez rozszalałe i nieopanowane tłumy. Ogółem 5000 ludzi zostało bez dachu nad głową.

W jednej z miejscowości zniszczono 750 domów i sklepów oraz spalono 20 świątyń. Korespondent dodaje, że zaburzenia przerzucają się w kierunku północno-zachodnim.

Z ogłoszonych wczoraj danych wynika, że ponad 1000 ludzi zginęło podczas zamieszek w Pendżabie, a 1000 poniosło poważne obrażenia.

Zacięte walki w Paragwaju

Londyn (PAP). Kontrolowane przez powstańców paragwajskich radio podało do wiadomości, iż oddziałom powstańczym udało się dzięki zastosowaniu specjalnej taktyki posunąć naprzód aż do miejscowości oddalonej o 200 km. od stolicy Paragwaju Assuncion.

Oddziały powstańcze zajęły port Yapoo na rzece Paragwaj. Agencja France Presse donosi, iż na równinie między Concech Cion i Apuarto Pincesco na prawym brzegu rzeki Paragwaj toczą się zacięte walki między wojskami rządowymi i oddziałami powstańczymi. Powstańcy zajęli miasto Purto Pinasco. Wojska wierne rządowi bronią się w koszarach. W ręce powstańców wpadły również dwa statki na rzece. Dowódca wojsk powstańczych pułkownik Aguirre podał do wiadomości, iż celem powstania jest obalenie dyktatury prezydenta Mosiniga i ustanowienie rządów demokratycznych w celu przeprowadzenia wolnych wyborów.

Światowa Organizacja Wyżywienia wyśle komisję do Polski

Londyn (BBC). Z Waszyngtonu donoszą, że Światowa Organizacja dla Spraw Wyżywienia i Rolnictwa zgodziła się na prośbę rządu polskiego wysłania specjalnej komisji do Polski w takim samym charakterze, w jakim wysłała misję do Grecji w ub. roku.

Polsko-francuskie rokowania handlowe

Warszawa (obsł. wł.). W najbliższych dniach rozpoczną się polsko-francuskie rokowania handlowe. Dotychczas wykonywanie układu handlowego między Polską a Francją napotkało na trudności. Mimo, że Polska wypełniła swe zobowiązania wobec Francji, wartość towarów otrzymywanych z Francji jest znikoma. Z zestawienia wartości naszego eksportu do tego kraju wynika, że Polska, kraj najbardziej zniszczony w Europie, posiadający olbrzymie zapotrzebowanie, udziela w praktyce kredytu Francji.

Zabójstwo konsula brytyjskiego w Meksyku

Meksyk (PAP). Konsul brytyjski w Meksyku Orguhard został zamordowany na swej plantacji kawy położonej w pobliżu granicy między Meksykiem i Qwatenale. Sprawcy zabóstwa nie zostali ujęci. Ciało zamordowanego zostało straszliwie zmasakrowane.

Polska otrzyma dalszą pomoc od zagranicznych towarzystw charytatywnych

Warszawa (PAP). W Ministerstwie Zdrowia odbyła się konferencja członków Rady Zagranicznych Towarzystw Charytatywnych w Polsce. Celem konferencji było zaznajomienie przybyłych przedstawicieli zagranicznych towarzystw z pracami Ministerstwa Zdrowia i sytuacją zdrowotną w Polsce. Minister zdrowia dr Tadeusz Michejda stwierdził, że zarówno rząd jak i cały naród należycie doceniają ofiarną i pełną poświęcenia działalność zagranicznych towarzystw charytatywnych w Polsce. Minister wyraził zebranym imieniem rządu i społeczeństwa polskiego gorące podziękowanie za udzieloną pomoc. Prezes Państwowej Rady Zdrowia prof. dr Kasprzak wygłosił referat charakteryzujący osiągnięcia w dziedzinie zdrowotności oraz omówił wielkie potrzeby służby zdrowia w Polsce. Z kolei przewodniczący konferencji p. Couvoisier (Szwajcaria) oświadczył imieniem charytatywnych organizacji zagranicznych, że zdają sobie one sprawę z tego, w jak trudnych warunkach odbywa się praca Ministerstwa Zdrowia i jak wielkiego wysiłku potrzeba było ze strony służby zdrowia, by osiągnąć dodatnie wyniki. Zapewnił również, że

organizacje zagraniczne gotowe są uczynić wszystko, co jest w ich mocy, aby ułatwić pracę polskiej służbie zdrowia.

W konferencji brali udział przedstawiciele Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, brytyjskiego towarzystwa „Ratujmy dzieci", organizacji rodziców chrzestnych dla dzieci ofiar wojny, anglo-amerykańskiej misji Kwakrów, amerykańskiego Zjednoczenia Komitetów Rozdziału, duńskich miłośników pokoju, szwedzkiej organizacji pomocy Polsce, daru szwajcarskiego (Donsuisse), amerykańskiego komitetu pomocy, komitetu Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, Kooperatywy dla amerykańskich przesyłek w Europie (Care), przedstawiciel ambasady amerykańskiej p. E. R. Raymond i przedstawiciel British Council p. C. Bidwen.

Waszyngton w ofensywie

Orędzie prezydenta Trumana do Kongresu w sprawie pomocy dla Grecji i Turcji, wywołało mnóstwo komentarzy. Prasa amerykańska, pozostająca na usługach kapitalistyczno-imperialistycznego odłamu partii republikańskiej i demokratycznej dla wzmocnienia postulatów USA, nie cofnęła się przed użyciem groźnych słów. Nie bierzmy tych pogróżek na serio. Już lord Macaulay w swych essayach krytycznych i historycznych (1846 r.) pisał, że „największym błędem w polityce jest nierozróżnianie środków od celów".

Stany Zjednoczone uchwyciły obecnie moment, ich zdaniem najwłaściwszy, do postawienia sprawy wzajemnych stosunków z Rosją w całej rozciągłości. Lansowane przez pewien czas spotkanie Stalina, Trumana i Attlee nie doszło do skutku. Nie mogło tam nastąpić rozładowanie atmosfery. Trzeba było szukać innych sposobności. Właśnie taką okazją jest konferencja moskiewska, gdzie w tym samym mieście znaleźli się Stalin, Marshall, Bevin i Bidault. To Marshall niewątpliwie zaaranżował sytuację w Kongresie a reperkusji oczekuje... w Moskwie. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że pomiędzy orędziem prezydenta Trumana a konferencją moskiewską istnieje ścisłe iunctim.

Ta część prasy anglo-amerykańskiej, która spokojnie ocenia sytuację i widzi w wystąpieniu prezydenta Trumana drogę do trwałego pokoju, mimo chwilowego paradoksu, ma zupełnie rację. Naród amerykański nie chce wojny, ale USA chcą przyspieszyć wielki proces historyczny i wyjaśnić swoją i Rosji Radzieckiej pozycję pod słońcem. Najpoważniejsze pismo angielskie „Times" określa wystąpienie prezydenta Trumana jako „odważne", bo sięgające w najbardziej newralgiczny punkt zetknięcia się interesów ZSRR, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii — Bliski Wschód, którego punktem wyjściowym w basenie morza Śródziemnego jest Grecja. Z mdlejących rąk osłabionego Albionu wychwytuje inicjatywę przewodzenia światu anglosaskiemu Ameryka.

Czy nie widzimy w tym tradycyjnej polityki angielskiej posługiwania się cudzymi rękami dla własnych interesów? Słusznie zauważa „Chicago Tribune", że Wielka Brytania podrzuciła Trumanowi skomplikowany problem Grecji i Turcji. Nieporozumienie między Stanami Zjednoczonymi a Rosją gwarantuje Anglii utrzymanie swego stanowiska w świecie. Już dziś prasa angielska mówi o mediatorskiej roli Wielkiej Brytanii. Anglia wciąga USA w problemy basenu morza Śródziemnego, ale równocześnie oddaje Ameryce jedną po drugiej pozycję strategiczną.

USA korzystają już z lotnisk wojskowych w Dachranie w Arabii saudowskiej i punktów lądowania na drodze do Palestyny. Palermo na Sycylii stało się ważną bazą strategiczną USA. W toku są pertraktacje o bazę w Neapolu. We francuskim Marokko Amerykanie zapewnili sobie bazę w porcie Liotey. Pomiędzy Turcją a Stanami Zjednoczonymi zawarta została umowa w sprawie utworzenia magistrali lotniczej, prowadzącej do Indii i budowa lotnisk w Ankarze, Istambule, Erzerumie (na pograniczu ZSRR), Izmirze i w innych punktach. USA prowadzą rozmowy o budowę lotnisk koło Beyrutu w Holdzie i w Dżuni, Trypolisie i Surze. Anglia traci swą tradycyjną sferę wpływów.

Ale czy Rosja może nie czuć się zagrożoną tym rozpędem imperializmu amerykańskiego? Nawet angielski konserwatywny dziennik „Daily Express" uważa, że zwycięski w tej wojnie Związek Radziecki powinien odegrać większą rolę na arenie międzynarodowej. Zdaniem konserwatystów angielskich należy umożliwić Związkowi Radzieckiemu spełnienie swych aspiracji w sposób pokojowy. Orędzie prezydenta Trumana powinno stać się bodźcem do bezpośrednich rozmów między Moskwą a Waszyngtonem w imię utrzymania pokoju światowego i jedności wielkich mocarstw. Gwarancję pokoju i dobrobytu nie może brać na siebie tylko jedno mocarstwo, jak np. USA, ale osiągnąć ją można we współpracy wszystkich mocarstw w ramach Narodów Zjednoczonych.

Mają rację ci, którzy wystąpienie prezydenta Trumana poza ONZ uważają za osłabienie prestiżu tej organizacji. Sprawa ta niewątpliwie znajdzie echo na najbliższej sesji i stanowisko w opozycji wobec USA poprą z pewnością wszystkie narody, miłujące pokój. Miejmy jednak nadzieję, że zanim zbierze się sesja ONZ nastąpi rozładowanie atmosfery już w czasie najbliższym w Moskwie w bezpośrednich rozmowach Marshalla z Mołotowem.

Wystąpienie prez. Trumana, aczkolwiek pozornie bardzo światoburcze, nie może zachwiać wiary w pokój narodów, które przeszły gehennę ostatniej wojny. Dziwnie aktualne wydają mi się słowa, które ongiś spisałem z Wysokiej Bramy w Gdańsku: Haec optanda civitatibus bona maxima: pax, libertas, concordia — co znaczy: Te dobra dla państw powinny być największe: pokój, wolność i zgoda.

H. Barański

Sprawy niemieckie

Zdemaskowanie kata z Oświęcimia

Norymberga (ZAP). W sali trybunału norymberskiego wśród publiczności rozpoznany został SS „Sturmbannfuehrer" Wilhelm Burger, jeden z wyższych funkcjonariuszy obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Mianowicie w trakcie procesu przeciw 18 czołowym kierownikom administracji wojsk SS, jeden z oskarżonych. Sommer, rozpoznał wśród widzów Burgera. Burger stanowczo zaparł się przynależności do SS. Kat z Oświęcimia przebywał dotąd na wolnej stopie, używając nazwiska Bauer i posługując się fałszywymi papierami. Identyczność osoby sprawdzono na miejscu na podstawie charakteru pisma.

Niepokój i nieufność Niemców

Hamburg (ZAP). Dwa dni trwa już najważniejsza od czasu Poczdamu konferencja, której historyczne postanowienia mają na nowo ukształtować Niemcy i Austrię. Jeżeli by uczucia, jakie w tej chwili panują w duszy Niemca — mówił niemiecki komentator radiowy, Hans Haberfeld — nazwać zainteresowaniem sprawą, to bezwzględnie ten termin jest zbyt słaby. Napięcie, troska i nieufność oto uczucia, jakie żywi większość, nadzieja i ufność należą do rzadszych wypadków.

Nieufność zaprowadzi z pewnością do negatywnych wniosków, a e też przesadny optymizm nie wyjdzie na korzyść. Najsłuszniej będzie nie budować żadnych przedwczesnych wniosków, a sądy swe opierać tylko na faktach dokonanych.

W Moskwie po ustaleniu porządku obrad, jeden problem został już rozwiązany: mianowicie likwidacja Prus. Nie wszystkie jednak zagadnienia będą rozwiązywane z taką szybkością. Przypuszczenie to zdaje się potwierdzać oświadczenie członka delegacji francuskiej, który powiedział co następuje:

Problem niemiecki ma również dla Francji decydujące znaczenie. Na konferencji pokojowej z b. satelitami Niemiec w Paryżu, Francja ograniczała się do pośrednictwa, popierała kompromisowe uzgadnianie warunków i pełniła funkcję ogniwa łączącego Wschód z Zachodem. Obecnie jednak przedstawi ona własne stanowisko i projekty, których bronić będzie we własnym interesie.

Cztery historyczne rozmowy telefoniczne

Praga (ZAP). Beran stara się zaprzeczać faktowi, że rząd czechosłowacki, na którego stał czele, przyjął milcząco do wiadomości okupację Czech i Moraw przez Niemców i zgodę Hachy, wyrażoną wyraźnie w Berlinie. Beran usiłuje twierdzić, że rząd jego nie akceptował okupacji, a nawet przeciw niej protestował. Ale zeznanie świadków i dokumenty mówią co innego. Przed Trybunałem Narodowym odczytano protokół służby podsłuchowej poczty praskiej, dotyczący czterech historycznych rozmów, przeprowadzonych między Berlinem a Pragą w nocy z 14 na 15 marca 1939 r. Pierwszą rozmowę przeprowadził Hacha z Beranem o godz. 23-ej. Następnie o godz. 2.55 minister spraw zagranicznych Chvalkovsky rozmawiał z Beranem, o 2.30 Hacha z gen. Syrovym, a o godz. 3.10 rano Chvalkovsky odczytał Beranowi tekst oświadczenia, podpisanego w Berlinie przez Hachę. Protokół nie wspomina jednak ani słówkiem o rzekomych protestach Berana.

Rząd praski nie przedsięwziął też nic przeciw przygotowywanej okupacji, choć był zawczasu ostrzegany. Stwierdza to jeszcze jeden świadek, płk. Hofrichter, który przypadkiem dowiedział się już 13 stycznia o planowanej okupacji pomonachijskiej reszty republiki. Mówił mu to urzędnik firmy transportowej, niejakiej Vrniata, który w drodze do Paryża zapoznał się z siostrą słynnego henleinowca Krebsa. Zwierzyła mu się ona, że chętnie mieszkałaby w Pradze, lecz nie miała potrzebnych dokumentów, wobec czego zwróciła się do swego brata. Krebs zaś machnął tylko ręką, oświadczając, że jest to niepotrzebne, bo 15 marca Praga będzie tak czy tak zajęta. Płk. Hofrichter zameldował o tym gen. Cižkowi, który dziś już sobie tego nie przypomina, jest jednak pewien, że tak ważny meldunek musiał przekazać dalej. Płk. Hofrichter zeznaje też, że już w październiku 1938 r. agenci Turcji, Estonii i Szwecji chcieli zakupić „zbywający" po Monachium czeski materiał wojenny. Oferty ich nie były jednak brane pod uwagę, a broń sprzedano później Niemcom.

Czesi domagają się jeszcze wydania 4 tysięcy zbrodniarzy wojennych

Praga (ZAP). Bawiący obecnie w Londynie gen. Eczer, szef misji czechosłowackiej, szukającej w okupowanych Niemczech zbrodniarzy wojennych, którzy dopuścili się przestępstw na terenie Czechosłowacji — oświadczył w czasie konferencji prasowej, że Czechosłowacja domaga się jeszcze od władz alianckich wydania 4 000 zbrodniarzy wojennych. Z liczby tej 3 000 — to mniejsi złoczyńcy, z których 500 już wydano władzom czechosłowackim z terenu amerykańskiej strefy okupacyjnej. W krótkim czasie ma być wydanych dalszych 500 zbrodniarzy.

26-letni morderca tysięcy ludzi

Praga (ZAP). Przed sądem ludowym w Pradze stanie wkrótce jeden ze zbrodniarzy niemieckich, który brał udział w masowym mordowaniu ludzi w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu. Jest to 26-letni „SS-Unterscharfuehrer" Franz Sommerhof z Kolonii nad Renem, wydany Czechom przez władze alianckie. Sommerhof pomagał przy wytruciu gazem około 20 tysięcy ludzi, prócz tego zaś osobiście powiesił lub rozstrzelał około 1 500 ofiar. W większości byli to Czesi lub Słowacy — dlatego właśnie wydano go władzom czechosłowackim.

Nowy pobór

Warszawa. (PAP). W związku z przeprowadzoną demobilizacją starszych roczników Minister Obrony Narodowej w porozumieniu z ministrem administracji publicznej i ministrem Ziem Odzyskanych zarządzi przeprowadzenie poboru mężczyzn urodzonych w roku 1926 oraz ochotników urodzonych w roku 1927, 1928 i 1929. Przeprowadzenie poboru nastąpi w terminie od 9 do 30 kwietnia 1947 r. Poborowi i ochotnicy uznani za zdolnych do służby liniowej zostaną wcieleni do szeregów w maju, lipcu i we wrześniu 1947 r. Ministerstwo Obrony Narodowej doceniając kształcenie się młodzieży, pracę nauczycielską jak również PW, prace w pewnych gałęziach przemysłu i rolnictwie, zarządziło odroczenie służby wojskowej na jeden rok, które przysługuje:

a) uczniom ostatniej klasy gimnazjum, szkół zawodowych oraz skróconych kursów 3-ciej i 4-tej klasy,

b) uczniom wszystkich klas licealnych i skróconych kursów 1-szej i 2-giej klasy licealnej oraz słuchaczom kursów nauczycielskich,

c) uczniom ostatniej klasy gimnazjum leśnictwa, dwuletnim i trzyletnim słuchaczom w zakresie tej nauki,

d) słuchaczom wyższych zakładów naukowych,

e) nauczycielom szkół powszechnych i średnich,

f) uczniom dwuletnich szkół rzemieślniczych odbywającym ostatni rok nauki,

g) słuchaczom jednorocznego kursu przysposobienia budowlanego,

h) wychowankom trzyletnich hufców budowlanych „Świt",

i) traktorzystom zatrudnionym w Państwowym Przedsiębiorstwie Traktorów i Maszyn Rolniczych,

j) górnikom zatrudnionym w przemyśle węglowym, pracującym pod ziemią,

k) jedynym żywicielom rodzin i jedynym właścicielom gospodarstw rolnych,

Do czynnej służby wojskowej nie będą powołani:

a) członkowie Milicji Obywatelskiej,

b) funkcjonariusze Bezpieczeństwa Publicznego,

c) duchowni i zakonnicy prawnie uznanych wyznań.

Po zakończeniu poboru rocznika 1926 zostanie przeprowadzona rejestracja mężczyzn urodzonych w 1927 r. w terminie od dnia 10 maja do czerwca 1947 roku.

Uporczywe zaparcie Kamienie żółciowe, choroby wątroby, żołądka i kiszek, artretyzm, złą przemianę materii zwalczają **Zioła „Cholekinaza" H. Niemojewskiego** Sprzed. w apt. i skł. apt. Labor. Fizjol.-Chemicz. „Cholekinaza", Warszawa, Mokotowska 50 3-329

Warszawa powinna poruszyć sumienie świata

Min. Ripka o układzie polsko-czechosłowackim

Praga (PAP). Czechosłowacki minister handlu zagranicznego dr Hubert Ripka udzielił, po swym powrocie z Warszawy, wywiadu redaktorowi centralnego organu czeskiej partii narodowo-socjalistycznej „Svobodne Slovo" na temat znaczenia układu polsko-czeskiego. Minister Ripka podkreślił że przez zawarcie umowy między Polską a Czechosłowacją wytworzyły się warunki psychiczne i polityczne przyjaznego rozwiązania wszystkich zagadnień spornych między obu państwami. Minister Ripka wyraził przekonanie że przyczyni się do tego w dużym stopniu współpraca Czechosłowacji i Polski w dziedzinie handlowej i gospodarczej. Mówiąc o wrażeniu jakie wywarł na nim pobyt w Warszawie, min. Ripka nazwał je oskarżeniem wskazującym do czego był zdolny sfanatyzowany naród niemiecki i oświadczył: **„Warszawa powinna poruszyć sumienie całego świata, który powinien uczynić wszystko co leży w ludzkiej mocy celem ostatecznego stłumienia imperializmu niemieckiego oraz definitywnego usunięcia konfliktów wojennych.** Równocześnie pragnę powtórzyć to co już powiedziałem w Warszawie: **Wszyscy musimy schylić czoło przed bohaterską postawą polskiego ludu, który rozpoczął budowę nowego życia na gruzach i zgliszczach, pozostawionych przez niemieckiego barbarzyńcę. Po zrealizowaniu gospodarczej i socjalnej odbudowy Polski na podstawach demokratycznych, Polska, która obecnie posiada tak wielki potencjał gospodarczy, stanie się jednym z najsilniejszych państw w Europie."**

Współpraca gospodarcza między Polską a Czechosłowacją

Praga (PAP). Dziennik praski „Svobodne Noviny" zamieszcza obszerny wywiad udzielony przez członków czechosłowackiej delegacji rządowej po powrocie z Warszawy na temat przyszłego rozwoju gospodarczych stosunków z Polską. Do Pragi przybędzie w najbliższych dniach polska delegacja rządowa, której zadaniem będzie przeprowadzenie rozmów z odpowiednimi czynnikami czechosłowackimi w sprawie zawarcia nowej umowy handlowej i nawigacyjnej. Dotychczasowa bowiem umowa handlowa z 1934 roku okazała się, ze względu na zmianę systemu gospodarki obydwu państw, całkowicie niewystarczająca. Delegaci czechosłowaccy podkreślili przede wszystkim fakt, że umowa ta gwarantuje przemysłowi czeskiemu pełne zatrudnienie oraz dowóz niektórych podstawowych surowców: wysokowartościowego węgla z Zagłębia Górnośląskiego oraz cynku. Dalsza umowa dotyczyć będzie rozwiązania zagadnień komunikacyjnych. **Czechosłowację interesuje tutaj przede wszystkim możliwość żeglugi na rzece Odrze oraz umożliwienie większych dostaw szwedzkiej rudy żelaznej drogą kolejową.**

Poziom wody nadal wzrasta

W górnym biegu Warty przekroczył stan alarmowy

Rzeka Odra. Na skutek panującej w dniu 14 bm. odwilży, poziom wody na Odrze na środkowym biegu nadal wzrasta. Pokrywa lodowa pęka i podnosi się. Woda płynie częściowo po powierzchni lodu. Lokalnych spływów pokrywy lodowej dotychczas nie stwierdzono. W ciągu dnia 15 bm. spodziewany jest wzrost wody na Odrze z roztopów dnia poprzedniego. Niebezpieczeństwa zalewów terenów nadrzecznych na razie nie przewiduje się.

Rzeka Nisa Łużycka. Gwałtowna odwilż z dnia 14 bm. zahamowała obniżanie się poziomu wody na Nisie Łużyckiej. Woda utrzymuje się na poziomie z dnia 13 bm. i nie ma tendencji do opadania.

Na dolnym biegu Nisy Łużyckiej nastąpiły w kilku miejscach lokalne spływy pokrywy lodowej. Utworzyły się małe niegroźne zatory lodowe, które następnie spłynęły do ujścia rzeki powodując spiętrzenie wody.

Rzeka Warta. W ciągu dnia 14 i 15 bm. poziom wody na Warcie w górnym biegu w miejscowościach Burzenin, Karwinów i Działoszyn nieznacznie przekroczył stan alarmowy. Nocne obniżenie się temperatury z dnia 14 na 15 bm. przyczyniło się do zahamowania podnoszenia poziomów wody na górnym odcinku rzeki Warty. Na środkowym i dolnym brzegu biegu Warty poziom wody wzrósł przeciętnie 12—15 cm. Pokrywa lodowa utrzymuje się. Lokalnych spływów pokrywy lodowej nie zanotowano.

Śmierć 2 członków ekspedycji amerykańskiej

Londyn (PAP). Jak donosi Agencja Reutera dwaj członkowie ekspedycji arktycznej admirała Byrda, obaj Amerykanie, zginęli w piątek w wypadku samochodowym w Sydney, gdy wylądowali tam po 102-dniowym pobycie na morzu.

Anglia 65 proc. budżetu przeznacza na obronę

Londyn. (BBC). W czwartek w Izbie Gmin, rozważano budżet armii brytyjskiej na najbliższy rok budżetowy. Wydatki na armię stanowią 65% ogólnych wydatków przewidzianych na rok następny. Minister wojny oświadczył przed parlamentem, że dotychczas nie załatwiono jeszcze sprawy układów pokojowych i że armia brytyjska musi być w pełni wyposażona i przygotowana na wszelką ewentualność. Stwierdził on, że wszyscy żołnierze zaciągnięci do armii w czasie wojny powinni wrócić do zajęć cywilnych z końcem tego roku. Budżet odesłano do komisji.

Z Austrii wróciło do kraju 68 tys. Polaków

Londyn (BBC). Z Wiednia donoszą, że w obozach dla osób wysiedlonych w Austrii przebywa już tylko 550 Polaków. Od zakończenia wojny do chwili obecnej repatriowano z Austrii 68 tys. Polaków. Do przeprowadzenia tego planu przyczyniła się wielce pomoc UNRRY, która dostarczała repatriantom racje żywnościowe na 60 dni.

Za Nisą rośnie niebezpieczeństwo!

Ćwierć miliona Niemców z Polski osiedliło się na Łużycach

Akcja przesiedleńcza na Ziemiach Odzyskanych dała poważne wyniki. Pozybyliśmy się dużego procentu Niemców, wysiedlając ich za Odrę i Nisę. Zdawało by się więc na pozór, że z chwilą gdy element ten w większej części znajduje się poza granicami państwa nie grozi nam żadne z jego strony niebezpieczeństwo. Niestety jednak wieści dochodzące zza Nisy Łużyckiej muszą poważnie zaniepokoić każdego realnie myślącego Polaka. Jesteśmy świadkami nader dziwnego zjawiska: Niemcy wyjeżdżający z Polski osiedlają się na Łużycach, szczególnie w pasie nadgranicznym, a więc na terenie zamieszkałym przez rdzennie słowiański naród Serbo-Łużyczan. Podczas gdy na innych obszarach strefy okupacyjnej radzieckiej natężenie elementu napływowego wyraża się cyfrą 7% (w stosunku do ludności miejscowej), to na Łużycach liczba ta sięga od 30—80%. Do dnia dzisiejszego osiedliło się na Łużycach z górą 250 tys. Niemców z Polski! Fakt ten ma swoją wymowę. Ta masa osiedleńców wzmocniła liczebnie element niemiecki do rozmarów zatrważających. Nie może być dla nas rzeczą obojętną, że po drugim brzegu Nisy zadomowiło się ćwierć miliona ludzi, którzy opuszczając dotychczasowe siedziby wywieźli razem z tobołami — głęboko ukrytą nienawiść do wszystkiego co polskie. Nie możemy również nie widzieć wielkiego niebezpieczeństwa, jakie grozi bratniemu narodowi Serbo-Łużyczan, który m. in. właśnie przez utrzymanie jednolitości etnograficznej pragnie wywalczyć sobie niezależność państwową.

Sprawę masowego osiedlenia się Niemców za Nisą traktują sami Łużyczanie jako „zagadnienie nr 1", widząc, zupełnie zresztą słusznie, w każdym przyjeżdżającym Niemcu przeciwnika ich ruchu wolnościowego. Bo sytuacja na Łużycach i tak nie jest łatwą. Ostatnio bawił tam prezes Polskiego Ruchu Obrony Łużyc „Prołuż" — Alojzy St. Matyniak, którego wybitni działacze łużyccy w szeregu przeprowadzonych rozmów poinformowali o położeniu polityczno-gospodarczym kraju. Jak się okazuje, z organizacji politycznych główną rolę odgrywają w tej chwili Związek Serbo-Łużyczan „Domowina" oraz tzw. Komitet Słowiański. Do najbardziej aktywnych działaczy narodowych należą: prezes „Domowiny" — Nedo, starosta Budziszyna — dr Jan Cyż, metropolita katolicki Łużyc — ks. Jan Wienka i inni. W ostatnim czasie daje się zauważyć znaczny wzrost sympatii propolskich, czego wyrazem jest ukonstytuowanie się Łużycko-Serbskiego Towarzystwa Przyjaciół Polski, którego działalność stanowi odpowiednik akcji „Prołużu" w Polsce.

Ruch wolnościowy Łużyc, którego trzonem jest w obecnej chwili młodzież nie traci na sile. Poważnym krokiem dyplomatycznym jest wysłanie przez „Domowinę" na konferencję moskiewską specjalnego memorandum, w którym Łużyczanie uzasadniają swoje prawa do samostanowienia i odrębności państwowej.

Zanim jednak plan stworzenia państwa łużyckiego przybierze formy konkretne, dla bratniego narodu słowiańskiego potrzebna jest daleko idąca pomoc sąsiadów. Chodzi o pomoc w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej. Dwie są najaktualniejsze potrzeby Serbo-Łużyczan: stworzenie własnego domu w Budziszynie, w którym skupiać by się mogło i rozwijać życie polityczno-narodowe, oraz konieczność kształcenia młodzieży na wyższych uczelniach słowiańskich. Akcję pomocy w obu tych dziedzinach prowadzi właśnie „Prołuż", inicjując zbiórkę na rzecz budowy tzw. „Domu Słowiańskiego" w Budziszynie (na miejscu b. „Serbskiego Domu", spalonego w czasie wojny) oraz rozwijając w coraz szerszym zakresie akcję stypendialną dla młodzieży łużyckiej, umożliwiając jej studia na polskich uczelniach.

Hasło jak najwydatniejszego współudziału w dziele, zapoczątkowanym przez „Prołuż" — winno stać się wskazaniem dnia dla całego naszego narodu. Rozum polityczny dyktuje nam przybranie ze wszech miar pozytywnej postawy wobec problemu łużyckiego. Powtarzam — nie jest dla nas rzeczą obojętną, kto zostanie za Nisą: obłudny i już teraz jawnie polakożerczy Niemiec, czy też szczep z tego samego pnia co my, naród związany z nami braterstwem krwi i tradycją wielosetletniej walki z niemczyzną. Masowe osiedlanie się Niemców z Polski na Łużycach jest jednym z symptomów planowej i perfidnie obmyślanej akcji politycznej. Niemcom chodzi najwyraźniej o rozbicie spoistości etnicznej Słowian łużyckich i co za tym idzie — wzmocnienie żywiołu niemieckiego na lewym brzegu Nisy. Nie łudźmy się: po tamtej stronie rzeki rośnie niebezpieczeństwo. Pamiętajmy o tym ciągle. Miejmy oczy zwrócone na Łużyce.

J. M.

Osiągnięcia spółdzielczości

65 miliardów zł obrotu w 1946 roku

Rok 1937 — 1,4%, rok 1945 — 12,6%, rok 1946 — 19,2%. Oto cyfry oznaczające stosunek procentowy obrotów spółdzielczości do dochodu społecznego w ostatnich latach. Każdemu, kto zna życie gospodarcze, cyfry te powiedzą bardzo wiele. Nie tylko o spółdzielczości, ale o całej drodze, jaką przeszła nasza gospodarka narodowa w ciągu tych lat. Aby obraz był bardziej szczegółowy dodajmy jeszcze parę cyfr. Licząc w złotych przedwojennych — obroty „Społem" w 1945 r. dosięgły sumy 816 milionów złotych, w roku 1946 — 1730 milionów zł, a w tych obrotach — komercyjne i wolnorynkowe wzrosły z 34 milionów zł w r. 1945 na 484 milionów w roku 1946. W złotych obiegowych obrót 1945 r. wynosił 6 miliardów, zaś w 1946 r. wzrósł do 65 miliardów.

Pierwsze cyfry oznaczają wzrost znaczenia spółdzielczości w naszym życiu gospodarczym. Wymowa zestawienia 1,4% i 19,2% jest wystarczająca.

Trzeba pamiętać, że rok 1945 był jeszcze do maja rokiem działań wojennych. Panowała atmosfera nieustalonych jeszcze koncepcji gospodarczych. Wśród panującego jeszcze chaosu, Państwo obarczyło spółdzielczość, jedyny zorganizowany aparat, zadaniami ciężkimi, często bardzo niepopularnymi, gospodarczo nierentownymi. Racja społeczna skłoniła do podjęcia takich zadań, jak zbiórka świadczeń rzeczowych, rozprowadzenie niewielkich przydziałów kartkowych. Zaabsorbowana tymi zadaniami spółdzielczość, nie mogła poświęcić uwagi handlowi wewnętrznemu, opanowanemu najczęściej przez zwyczajną spekulację. Handel i zyski były udziałem prywatnych kupców, a spółdzielczość zbierała kontyngenty ,dzieliła artykuły kartkowe i zapisywała tomy papieru sprawozdaniami, tracąc niesłusznie zaufanie i swój charakter, a stając się organem państwowym. W tym okresie 95% obrotu „Społem" dawały towary reglamentowane. Zatem obrót z r. 1945, choć był trzykrotnie większy niż przed wojną, nie był rokiem pomyślnym dla spółdzielczości.

Do normalnej pracy, zgodnej z założeniami, spółdzielczość stanęła dopiero w r. 1946, mając przed sobą konieczność wejścia na rynek normalnych obrotów i związania swego aparatu z jego właściwą podstawą: masami członków spółdzielni.

To zadanie spółdzielczość wykonała. Obroty komercyjne i wolnorynkowe, które są miarą normalnych i właściwych usług spółdzielczości, wobec społeczeństwa rozwinęły się bardzo szybko. Świadczą o tym wyżej podane cyfry. Świadczą one jednocześnie o tym, że umożliwiły te osiągnięcia: postępująca naprzód normalizacja życia gospodarczego i wielki wysiłek produkcyjny przemysłu państwowego obok pogłębiającego się nurtu pracy spółdzielczej.

Spółdzielczość nie była jedynym aparatem rozdzielczym. Rozwijał się obok niej aparat handlu państwowego, który w wielu dziedzinach stanowił konkurencyjny miernik aktywności aparatu spółdzielczego. Utrzymanie dominującego stanowiska ruchu spółdzielczego w wymianie jest właściwie publicznym stwierdzeniem faktu, że aparat spółdzielczy okazał się najbardziej ekonomicznym z punktu widzenia gospodarki narodowej. Bo też spółdzielczość nie szczędziła wysiłku, by uprościć strukturę handlu hurtownego, wykluczyć zbędne ogniwa pośredniczące w samym systemie spółdzielczym i praca w tym kierunku trwa nadal.

Nic dziwnego, że ten najsprawniejszy aparat dokonał w 1946 r. rozdziału 50% artykułów włókienniczych, 80% nawozów, żelaza, maszyn, narzędzi rolniczych, artykułów chemicznych, pędnych i innych. W II-im półroczu 1946 r. spółdzielczość dostarczyła wsi artykułów przemysłowych na sumę ponad 10 miliardów zł.

Jednocześnie na skutek silnych związków ze wsią poprzez sprawną centralę gospodarczą mogła spółdzielczość w należyty sposób reprezentować interesy wsi wobec przemysłu, usiłującego w miarę swych możliwości produkcyjnych te interesy uwzględnić.

Nie można zamykać oczu i na usterki. Są one zrozumiałe na tle zaledwie rocznej pracy, zdążającej dopiero do normalizacji. Źródło tych braków nie zawsze znajdowało się w samej spółdzielczości. Tak np. było ze skupem zbóż i ziemniaków, których ceny rzeczywiste były wyższe, niż ustanowione przez Komisje Cennikowe, a „Społem" nie mogło pójść na obchodzenie tych cen lub niedotrzymywanie norm przemiałowych, których stopa rzeczywista była o 40% niższa od prawnie dopuszczalnej. Na rynku ziemniaczanym dezorganizację wprowadziły zarówno aparat prywatny skupu, jak i inne aparaty konkurujące ze spółdzielczością.

Można stwierdzić, że jest zresztą i opinią miarodajnych czynników państwowych, że spółdzielczość zdała egzamin gospodarczy i ukonstytuowała się jako solidny ,uczciwy i sprawny aparat wymiany towarowej między miastem i wsią.

Stojące przed spółdzielczością zadania wymagają dalszego pogłębienia pracy. Poważnym zagadnieniem jest odbudowa kapitału udziałowego przez powiększenie ilości członków i podniesienie udziałów do 1000,— zł na 1-go członka. Potrzeba nam rozbudowy aparatu rozdzielczego, oparcia spółdzielczości na własnej produkcji w zakresie przetwórstwa rolnego i przemysłu spożywczego. To ostatnie zadanie zostało rozpoczęte w myśl ustawy o nacjonalizacji przemysłu — przejęciem przemysłu młyńskiego. Należyte zrozumienie wagi zadań, podjętych przez spółdzielczość, a zobrazowanych w autonomicznym planie 3-letnim określa rolę spółdzielczości. Spółdzielczość zdecyduje o osiągnięciu celu, który stawia dziś nasza gospodarka narodowa. Celem tym jest podniesienie poziomu bytu całego narodu. Cel ten leżący u fundamentów spółdzielczości, jest dla niej szczególnie bliski.

Jan Żerkowski

Przed zebraniem kupców włókienniczych

Przedwczesne byłoby twierdzenie, że nowy model gospodarczy państwa, zrodzony w rewolucyjnych przemianach okresu powojennego, jest ostatecznie ustabilizowany i że współpraca 3 sektorów produkcji i wymiany odbywa się w atmosferze skoordynowanych wysiłków. Niewątpliwie duże osiągnięcia w tym względzie zanotować można, istnieją jednak aktualnie pewne kwestie, których rozstrzygnięcie nie może być odkładane. Nie chodzi w tego rodzaju wypadkach jedynie o słuszny interes własny przedsiębiorczości prywatnej, ale o to, że stan rzeczy np. w dziedzinie dystrybucji towarowej pozostawia wiele do życzenia. Krytyka jest konieczna, ze względu na interes społeczny. Jesteśmy zbyt biedni, abyśmy mogli sobie pozwolić na marnotrawstwo sił i bezczynność prywatnych warsztatów pracy z ich możliwościami dystrybucyjnymi, kapitałem i urządzeniami. Okres eksperymentów minął, ale nie brak jeszcze tu i owdzie znamion tymczasowości.

Obecnie przystępują do obrad kupcy włókiennicy, zrzeszeni w wojewódzkiej organizacji branżowej. I tak jak ogół kupiectwa ma swoje bolączki, tak również branża kupców włókienniczych nie jest wolna od trosk, które życie przynosi. Sprawa współpracy kupiectwa prywatnego włókienniczego z 2 pozostałymi sektorami rozdziału i wymiany posunęła się znacznie naprzód. Istnieją jednak w tej dziedzinie nadal pewne niedociągnięcia, o których z okazji zjazdu niedzielnego Zrzeszenia Kupców Branży Włókienniczej należałoby wspomnieć.

W listopadzie ubiegłego roku doszło pomiędzy kupiectwem a P. C. H. do porozumienia tej treści, że P. C. H. w kolejności swych zadań po sklepach uspołecznionych będzie zaopatrywać w towar kupiectwo. Umowa jest wprawdzie respektowana, jednak sposób jej wykonywania pozostawia niejedno do życzenia. Kupiectwo prywatne otrzymuje wprawdzie przydziały towarów, ale jest to często towar niesezonowy, w słabym asortymencie i zazwyczaj drugiego gatunku. Sklepy uspołecznione otrzymują tak dużo tekstyliów, że chcąc utrzymać swoje obroty na poziomie, starają się towar jak najszybciej rozprowadzić, poczem towar przesiąka na „czarny rynek", co jest jednym z powodów zwyżki cen.

Te same uwagi poczynić można w stosunku do tzw. akcji „Przemysł dla wsi". Nieznaczną tylko część przydziałów otrzymuje kupiectwo prywatne. 10% kontyngentu dla handlu prywatnego rozprowadzić wolno w miastach powiatowych, 90% w mniejszych ośrodkach powiatu. Kupcy w małych ośrodkach handlowych nie są często przygotowani ani finansowo ani technicznie do zadań, nałożonych na ich barki. Często otrzymują towar, którego wieś nie potrzebuje lub też kupić nie może — jak jedwabie, adamaszki, plusze, 100% wełny itd.

Tego rodzaju handel jest wodą na młyn dla wszelkiej spekulacji czarno-rynkowej. Jedwabie, plusze, wełny i adamaszki wykupywane przez spekulantów, wędrują oczywiście ze wsi do miasta i w ogniwie nielegalnego pośrednictwa powodują dalszy wzrost cen. Miasto powiatowe np. stanowi z natury rzeczy centrum życia handlowego w powiecie; w miastach odbywają się targi tygodniowe, rolnicy ze wsi załatwiają sprawy w urzędach, sprzedają swoje produkty itd. Przy tej okazji kupują oczywiście wszystko, co jest im potrzebne dla gospodarstwa i użytku osobistego. Gros towaru z akcji „Przemysł dla wsi" spoczywa jednak w innych ośrodkach i przy pomocy spekulantów goni za klientem.

Na tle zarysowanych powyżej stosunków w handlu włókienniczym należałoby wyciągnąć następujące wnioski: Kupiectwo prywatne, dysponując w woj. poznańskim przeszło 800 placówkami handlowymi na cyfrę około 80 sklepów uspołecznionych — 200 w Poznaniu placówkami prywatnymi — jest dostatecznie przygotowane do pracy w interesie całego społeczeństwa. Jeżeli zatem wytwory przemysłu włókienniczego mają dotrzeć do ogółu konsumentów drogą jak najprostszą z wyłączeniem ujemnych objawów spekulacji, nie można nie zauważać, że w każdym zakątku województwa znajdują się sklepy zrzeszonego kupiectwa włókienniczego, gotowego do wywiązania się z obowiązków według najlepszych chęci, fachowych wiadomości i zrozumienia misji, jaką w nowym ustroju gospodarczym państwa inicjatywa prywatna ma do spełnienia.

p. k.

Wczasy zapewniają ludziom wypoczynek

Akcja wczasów zainicjowana przez Związki Zawodowe daje coraz lepsze wyniki. Myśl zapewnienia każdemu człowiekowi pracy należnego mu odpoczynku w czasie urlopu w jednym z uzdrowisk polskich przyjęta została przez rzesze pracujące społeczeństwa z pełnym entuzjazmem.

Do obecnej chwili akcja wczasowa dysponuje domami wypoczynkowymi w 101 miejscowościach. W niektórych zdrojowiskach względnie miejscowościach wypoczynkowych np. w Zakopanem wczasy posiadają aż cztery piękne domy wypoczynkowe.

W roku 1946 z jednego tylko województwa krakowskiego wyjechało 2.726 osób w góry lub nad morze do pensjonatów akcji wczasów.

W planie tegorocznym przewiduje się uruchomienie wielu nowych domów wypoczynkowych na terenie całego Podkarpacia, specjalnie w Żegiestowie i Szczawnicy. Przypuszcza się, że na terenie całej Polski skorzysta około 30 tysięcy pracowników z 15-dniowych urlopów w domach wypoczynkowych z funduszu wczasów.

W miarę poprawiania się warunków komunikacyjnych uzdrowiska dolnośląskie zyskają jeszcze większą popularność a normalizacja cen usunie drugą bolączkę.

(pp)

Ulgi podatkowe dla świata nauki, kultury i sztuki

Dążąc do podniesienia po ogromnych zniszczeniach wojennych naszego dorobku w dziedzinie nauki i kultury, władze skarbowe wydały w roku ubiegłym zarządzenie, zwalniające całkowicie od podatku dochodowego przychody, uzyskane z tytułu honorariów autorskich za dzieła o trwałej wartości naukowej, wydane w latach 1945, 1946 i 1947 z tym, że wartość tych dzieł ma być uprzednio zaopiniowana przez właściwe instytucje naukowe.

Władze skarbowe wyszły z założenia, że dzieła tego rodzaju wydane w tym okresie, pochodzą z opracowań, podejmowanych w czasie okupacji, co połączone było z niepomiernie wielkim nakładem materialnym.

Idąc w dalszym ciągu konsekwentnie po tej linii, władze skarbowe wymierzać będą podatek dochodowy od połowy przychodu, osiągniętego w latach podatkowych 1946 i 1947 za prace w zakresie twórczości naukowej (gdy nie wchodzi w grę całkowite zwolnienie od podatku, jak wyżej), literackiej, publicystycznej i artystycznej.

W wyjątkowych przypadkach, niżej wymienionych, podatek dochodowy wymierzany będzie od czwartej części przychodu: literatom — od przychodu osiągniętego za prace o odpowiednim poziomie literackim na podstawie opinii Związku Zawodowego Literatów Polskich; kompozytorom — od przychodów za prace na odpowiednim poziomie artystycznym na podstawie opinii, wydanej przez Związek Autorów, Kompozytorów i Wydawców („ZAIKS"), lub w odniesieniu do kompozytorów-symfonistów — przez Związek Kompozytorów Polskich; wreszcie artystom plastykom — od przychodu osiągniętego za prace na odpowiednim poziomie artystycznym, zaopiniowane przez Związek Zawodowy Artystów Plastyków lub Stowarzyszenie Architektów R. P.

CO TYDZIEŃ BAJKA

TO NAGRODA ZA CIERPLIWOŚĆ Z JAKĄ
MŁODSZE DZIECI OCZEKUJĄ UKAZANIA SIĘ
ŚWIEŻEGO N-ru ULUBIONEGO TYGODNIKA

»ŚWIERSZCZYK«

CO TYDZIEŃ ŚWIEŻY NUMER. CENA ZŁ. 10

3.382

Perspektywy rzemiosła polskiego

Usprawnieniem i ożywieniem odradzającego się rzemiosła polskiego oraz nadaniem mu właściwego kierunku zajmuje się Związek Izb Rzemieślniczych. Związek postawił sobie za cel, by w 3-letnim planie gospodarczym nie tylko podnieść produkcję rzemiosła do stanu przedwojennego, ale nawet przewyższyć ten stan o 20 proc. Aby to osiągnąć, trzeba uruchomić 300.000 warsztatów oraz wyszkolić około miliona fachowców.

Ponieważ młodzież miejska niechętnie poświęca się rzemiosłu, wchłania ono przede wszystkim element ze wsi. Celem zapoznania młodzieży z rzemiosłem i ułatwienia jej wyboru zawodu, będą zorganizowane w wyższych klasach szkół powszechnych specjalne pogadanki na ten temat. Zwrócono też uwagę na zatrudnienie kobiet w niektórych działach rzemiosła.

Związek Izb Rzemieślniczych dąży również do jak najszybszej odbudowy rzemiosła Ziem Odzyskanych. Wszyscy rzemieślnicy, którzy pragną osiedlić się na terenach odzyskanych, otrzymują niezbędną pomoc finansową na uruchomienie warsztatów pracy.

Ministerstwo Przemysłu ze swej strony udziela również jak najdalej idącej pomocy, celem uzupełnienia kadr rzemieślniczych. Np. jeżeli uczeń jest zdolny i potrafi rzemiosło wcześniej opanować, to na wniosek mistrza skraca mu się czas nauki do dwóch lat, a nawet do jednego roku. W nagrodę za wcześniejsze wyzwolenie ucznia, mistrz otrzymuje 10 proc. ulgi w podatku. Dla uzyskania zezwolenia na złożenie egzaminu mistrzowskiego wystarczy przedłożyć przedwojenną kartę rzemieślniczą.

Niemniej ważnym posunięciem jest utworzenie Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu, która ma za zadanie dostarczyć rzemieślnikom materiałów i surowców po cenach komercyjnych. Dzięki tanim surowcom, wysokie ceny za usługi rzemieślnicze ulegną zmniejszeniu.

AMERYKAŃSKIE cacko architektoniczne · Domek przenośny

Przeglądanie prospektów amerykańskich firm, czy też biuletynów różnych laboratoriów technicznych, sprawia mi wiele przyjemności. Nie potrafię przejść nad tym do porządku dziennego. Trudno mi jest ograniczyć się tylko do przerzucania kartek i podziwiania strony technicznej zdjęć fotograficznych, rysunków i dokładności wyliczeń. Stale, gdy biorę tego typu lekturę do rąk, doznaję pewnego podniecenia. Ponosi mnie wyobraźnia.

Ale przed tym wszystkim czuję się bardziej człowiekiem, bo zaczynam marzyć. Może nie jest to dokładnie marzeniem, lecz tylko wysnuwaniem wniosków, że świat jest wielki i potężny, a człowiek wszechmocny. Pozostawiony samemu sobie, nie rozdrabniający się w troskach dnia codziennego, potrafi zdziałać wiele i stworzyć dobre warunki bytowania.

Przepiękny domek, posiadający wewnątrz wszystko, czego można wymagać od dzisiejszej techniki, przenosić może się z miejsca na miejsce, a my z nim, jak na zaczarowanym dywanie z bajek Szeherezady.

Osiadłbym w górach, nad jakimś stale szemrzącym strumykiem, gdzie wiosną tak pięknie pachną kwiaty.

Mój mały domek zostałby przeniesiony — rozłożony oczywiście na części — olbrzymim samochodem. Do złożenia go na miejscu potrzeba by było tylko 6-ciu ludzi. Zrównanie terenu, ułożenie podłogi, ścian i sufitu — to kwestia nie dłuższego okresu czasu, jak dwu godzin. Dźwig, umieszczony sprytnie na samochodzie przeniósłby w kilku minutach pozostałe urządzenie mego domku.

Te pozostałe urządzenia stanowią właściwie trzon całego domu. Składa się on z łazienki, kuchni oraz ścian, kompletnie wyposażonych w przewodniki elektryczności, wody i pary do ogrzewania. Trzon całego wnętrza domku łączy się przy pomocy specjalnych zatrzasków, szybko w całość z pozostałymi elementami. Gdy wewnętrzne urządzenie domu zostanie połączone z całością, robotnicy przystępują do wykończenia. Nie potrzeba tu jednak murarzy, malarzy, czy też stolarzy. Ściany domku pomalowane są na odpowiadający umeblowaniu i charakterowi wnętrza kolor. Po 10-ciu godzinach domek jest gotów. Nadjeżdża drugi samochód i przywozi najnowocześniejsze cacka — meble. Ustawienie ich trwa tylko 20 minut, ponieważ główny majster posiada plan, gdzie każdy sprzęt ma być umieszczony. Równocześnie ustawia się nocne lampki na stolikach, załącza się radioodbiornik, czy też aparat telewizyjny, a stoły i stoliki nakrywa serwetami i makatami.

Pierwsze domki standartowe, jakie wyprodukowały Stany Zjednoczone — to kopciuszki, w porównaniu z tymi najnowocześniejszymi zdobyczami techniki budownictwa. Na razie produkujące firmy posiadają w zapasie 27 różnych typów tych domków. Niezależnie od tego ściany, dach, czy też okna zmienione mogą być w domku w każdej chwili, gdy zażąda tego właściciel. Imitacje ciosanych kamieni oraz typowo góralskie okna, czy też jakiś ganeczek, mogą być dodane, a domek wówczas przepięknie harmonizuje z otaczającym go krajobrazem. Z jakiegoś wolnego saloniku, można zrobić sobie w lecie altanę. Naciska się po prostu parę guziczków i jedna ściana podjeżdża do góry. Zrozumiałe jest, że domek taki dostosowany może być również i do miejskich warunków.

Dzieci podrosną, trzeba będzie przenieść się do miejscowości, gdzie jest gimnazjum lub uniwersytet. Telefonujemy do firmy, a ta cały domek wraz z jego zawartością przetransportuje na odpowiednie miejsce. Przedsiębiorstwa, które zajmują się budową tych domków, przystępują obecnie do zakupu olbrzymiej ilości parceli, by móc służyć swoim klientom w każdej chwili możnością przeprowadzenia się.

Nieraz w marzeniach chcielibyśmy się przenieść do czasów średniowiecznych. Nawet i to możliwe jest przy obecnym stanie techniki. Nasz ultra-nowoczesny domek zmienić może się w jakiś stylowy gotycki zameczek z XII, czy XIV wieku.

Przenośny domek — to nie tylko cacko architektoniczne. Zabezpiecza on swoim mieszkańcom jak najlepsze warunki zdrowotne. Nie ma obawy, że raczkujący dzieciak zaziębi się, ponieważ podłoga ogrzewana jest specjalnym systemem elektrycznym w okresie chłodów. W lecie natomiast ściany i sufit oziębiane są krążącą w cieniutkich rurkach wodą.

Ale bardzo przykra konfrontacja — marzenie i rzeczywistość: domek taki kosztuje 2.000 dolarów.

J. Niebieszczański

Ze świata

Nafta z dna oceanu

Nakładem Brytyjskiego Tow. Wiedzy Atomowej została wydana praca, omawiająca jedno z pierwszych pokojowych zastosowań energii atomowej. Liczne doświadczenia przekonały członków tego towarzystwa, że błotniste pokłady dna oceanu poddane „bombardowaniu atomowemu" wytworzyć mogą produkt, posiadający wszystkie cechy oleju mineralnego.

Jednocześnie uczeni ci zapewniają, że już w niedalekiej przyszłości będzie można tanim kosztem stosować energię atomową do zasilania elektrowni. Według ich zdania, wprawianie w ruch silników samolotowych i motorów samochodowych przy pomocy energii atomowej jest jeszcze w obecnym stanie nauki nierealnym marzeniem.

Co będzie z buławą Goeringa?

Jak donosi prasa niemiecka, została przez urząd celny amerykański zatrzymana paczka, adresowana do Ameryki. Paczka ta nie była oclona i nie miała dołączonej deklaracji celnej. Po otwarciu jej okazało się, że zawiera ona buławę marszałkowską i insygnia Goeringa. Nadawcą jej był porucznik Eckberg, który znalazł wspomniane przedmioty w letniej rezydencji hitlerowskiego marszałka. Eckberg nie jest w stanie dowieść swego prawa własności. Zatarg między por. Eckbergiem a urzędem celnym znalazł swój epilog w sądzie. Jeśli urząd wygra ten proces — buława marszałkowska Goeringa zostanie sprzedana z licytacji. Warto podkreślić, że liczy ona 40 cm długości i jest wykonana z masywnego złota.

Rekordowy skok spadochronowy

Swoistego rekordu dokonał czołowy radziecki skoczek spadochronowy, płk. Romaniuk, wyskakując z lecącego w stratosferę samolotu na wysokości 12 km. Był to 1500-tny skok płk. Romaniuka. Użył on do niego specjalnego spadochronu i był zaopatrzony w aparat tlenowy, umożliwiający oddychanie na tak wielkiej wysokości.

Nowa żyła złota w Oranii

Wielką panikę na giełdzie w Johannesburgu wywołała wiadomość o odkryciu niezwykle bogatej żyły złota w Oranii, w Afryce Płdn. Na 1 tonę minerału zawiera ona 2700 g złotego metalu. Leży ona na głębokości 1465 m i pod względem zawartości złota ustępuje jedynie kopalni Odendaal, w której z jednej tony surowca otrzymuje się około 5 kg złota.

Dr JAN UJDA (Bnin)

Pierwowzór „Aidy"

Wiadomo, że operę pt. „Aida" napisał Verdi dla egipskiego kedywa Izmaila Paszy i że jej premiera odbyła się w Kairze w 1871 r. Wobec tego z góry można było przypuszczać, że autor libretta, Antonio Ghislanzoni zaczerpnął treść do niego najprawdopodobniej z północno-afrykańskich dziejów lub legend. W poszukiwaniu więc za źródłem i wzorem „Aidy" zwrócono przed kilku latami uwagę na epizod z czasów wojen punickich, opowiedzianych przez Liwiusza w 30 księdze (rozdział 11—15) jego historycznego dzieła „Od założenia miasta".

Chodzi tu o następującą opowieść o Sofonibie: Masynissa, król Massyliów we wschodniej Numidii, zaprzyjaźniony z Kartagińczykami i pomagający im w wojnie, zauważywszy, że szczęście wojenne zaczyna sprzyjać Rzymianom, przerzuca się na ich stronę. Natomiast król Massyliów z zachodniej Numidii, Sykofaks, dotychczasowy sprzymierzeniec rzymski, oddaje się teraz na usługi Kartagińczyków, pozyskany dla nich przez Sofonibę, córkę Punijczyka Hasdrubala, w której się namiętnie zakochał i którą wkrótce za żonę pojął. W bitwie jednak z wodzem rzymskim Scypionem ponosi on klęskę, a piękna Sofoniba dostaje się pod władzę Masynissy, błagając go i zaklinając, aby ją ochronił przed samowolą Rzymian. Ale Masynissa zapala się sam gorącą miłością do Sofoniby i bierze ją do siebie jako swą małżonkę. Wzięty do niewoli Sykofaks wyznaje, że szalona miłość do pięknej Kartaginki skłoniła go do zdrady, że ona to odwróciła jego serce od sprzymierzeńców i włożyła mu w ręce broń przeciwko nim. Tymczasem Masynissa nie może danego Sofonibie słowa, że nie dopuści, by się dostała w ręce wrogów, w inny sposób dotrzymać, jak tylko posyłając jej przez niewolnika puchar z trucizną, którą ona odważnie wypija. W ślady Sofoniby chce pójść Masynissa, ale Scypion stara się go odciągnąć od tego zamiaru.

Widzimy, że zarówno w „Aidzie" jak i u Liwiusza występują dwaj północno-afrykańscy królowie wrogo względem siebie usposobieni; Syfaksowi odpowiada w operze król Etiopów Amonasro, Masynissie zaś nieznany z imienia krol egipski. W samej walce wysuwa się potem na pierwszy plan wojsko rzymskie (ze Scypionem na czele) jako wojenny przeciwnik zachodnich Numidyjczyków i ich króla Sykofaksa, Masynissa więc, występujący w roli jednego z podkomendnych Scypiona czyli w roli niższego wodza w wojsku rzymskim, staje się odpowiednikiem Radamesa, dowodzącego wojskiem króla egipskiego, Sofonibie, żonie Sykofaksa, odpowiada wobec tego Aida, córka króla etiopskiego Amonasro. W obu wypadkach wódz wojska nieprzyjacielskiego zapala się miłością do pięknej branki, tu Aidy, tam Sofoniby; w obu wypadkach działa bohaterka dla dobra swej ukochanej ojczyzny; tu i tam jest ona podnietą do zdrady, popełnionej przez zakochanego w niej wodza: w operze Verdiego zdradza Radames na wezwanie Aidy pozycje wojska egipskiego, u Liwiusza opuszcza Syfaks pod wpływem Sofoniby swych dawnych sprzymierzeńców; w obu wreszcie wypadkach wykazuje bohaterka nieustraszony charakter i ginie odważną śmiercią.

Także w ubocznych szczegółach obu akcyj widać niektóre uderzające podobieństwa: jak np. w operze długo niewiadomo, że król Amonasro, ojciec Aidy, dostał się do niewoli, tak u Liwiusza poddani Sykofaksa dowiadują się o podobnym losie swego króla dopiero po dłuższym czasie, gdy on sam ukazuje się na scenie zakuty w kajdany, budząc ogólne współczucie i narzekanie.

Obok podobieństw są oczywiście także różnice i to bardzo znaczne. Autor operowego libretta zmienił miejsce i czas akcji: przeniósł ją mianowicie do Egiptu w okolice Memfis i w świetne czasy panowania faraonów; to umożliwiło mu pokazanie barwnych obrazów i wtijających się w pamięć sceneryj. Czarującą brankę przedstawił nie jako małżonkę, lecz jako dziewicę. Dla dramatycznego kontrastu wprowadził postać współzawodniczki Aidy, Amneris, córkę króla egipskiego; doznał przez to zmiany motyw: u Liwiusza kobieta między dwoma mężczyznami — na inny: mężczyzna między dwoma kobietami. Wreszcie i rodzaj śmierci jest tu i tam odmienny. Wobec tych dość daleko idących zmian, wynikłych z przeróbki Liwiuszowej opowieści na dramat i z uwzględnieniem specjalnych wymagań operowego libretta, nie można pracy Ghislanzoniego robić zarzutu niesamodzielności, gdyż jest to jedynie literacka zależność tematowa, jakich wiele napotykamy w historii literatury powszechnej (por. W. Borowy „O wpływach i zależnościach w literaturze" str. 22 nn.).

Mimo wielkich różnic i zmian, wprowadzonych w Aidzie, pozostaje zawsze jeszcze widoczny wpływ na nią opowieści o losach pięknej Sofoniby, którą obok Liwiusza wspominają także inni historycy starożytni, jak Appian, Kasjusz Dio, Zonaras a zwłaszcza Polibiusz, ale ich krótkie o niej wzmianki nie mogły zapewne wpłynąć decydująco na wybór tematu. Ten sam przedmiot opracowywali i niektórzy nowsi pisarze, jak R. Prolss w dramacie „Sophonisbe" i E. Geibel w tragedii pod takim samym tytułem. Wątpliwe jest jednak, czy te utwory znane były autorowi „Aidy" i czy ich zmieniona znacznie fabuła mogła go pobudzić do wyboru tego samego tematu. Najprawdopodobniej więc w tym kierunku oddziałał na niego Liwiusz, który — jako wielbiciel rzymskiej historii — uchodzi we Włoszech razem z Wergiliuszem za pewnego rodzaju pisarza narodowego. Czy jednak Ghislanzoni zapoznał się z opowieścią o Sofonibie wprost z samego Liwiusza lub z przekładu jego dzieła albo z jakiejś włoskiej noweli, opartej na łacińskim historyku, to nie da się ustalić i nie ma zresztą w tej sprawie decydującego znaczenia. W każdym razie można uważać za prawie pewny fakt, że opowieść Liwiuszowa dała bezpośrednią czy pośrednią podnietę do napisania libretta „Aidy".

Tak więc i pierwowzór „Aidy", piękna punicka Sofoniba i sama etiopska Aida są córami czarnych ludów afrykańskich. Pierwsza przypomina nam wielkie zapasy starożytnego Rzymu z bohaterską Kartaginą o panowanie nad zachodnią częścią Morza Śródziemnego, na widok zaś drugiej, oglądanej na scenie, przenosimy się mimo woli w myśli do ziemi jej rodaków Etiopów — Abisyńczyków, przeżywających niedawno pod panowaniem włoskim tragedię starożytnej Kartaginy.

NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!
Wszyscy czytają przygody
SHERLOCKA HOLMESA
Ukazała się pierwsza po wojnie książka kryminalna
CONANA DOYLEGO
„TRAGEDIA w BOSCOMBE"
Nowe przygody Sherlocka Holmesa oraz jego asystenta Watsona
Cena książki tylko zł 150,—
Wydawnictwo PRZEŁOM Kraków
Ekspedycja: Nauka i Wiedza, Kraków, Kolberga 16.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.
11957

PIOTR GODEK

SERCA W ROZTERCE

POWIEŚĆ Z ŻYCIA POWOJENNEJ WARSZAWY

53)

STRESZCZENIE DOTYCHCZASOWYCH ODCINKÓW:

W małym mieszkanku przy ul. Oboźnej w Warszawie, w jedynej ocalałej kamienicy, Marta Gorańska od roku już oczekuje powrotu męża z niewoli. Wyjechał przed siedmiu laty na front i od tego czasu nie daje znaku życia. W tej samej kamienicy mieszka radca w ministerstwie Stefan Maciążek z rodziną, dwie zbogie siostry Walskie, ciągle upijający się elektromonter Wawrzyniak oraz rodzina Kowalszczyków. Gdy Marta pewnego wieczoru zachodzi do Maciążków, znajduje się tam nieznany mężczyzna w średnim wieku, nazwiskiem Paweł Barski. Jest to — jak się okazuje — przyjaciel Stefana z lat szkolnych, który wrócił z niewoli. Dom jego został w czasie wojny zniszczony. Ponieważ Maciążkowie mają bardzo małe mieszkanko, wszyscy proponują, by Paweł skorzystał z gościny Marty Gorańskiej, na co Paweł po długich ceregielach wyraża swą zgodę. Pomiędzy Martą a jej sublokatorem nawiązuje się nić serdecznej i szczerej przyjaźni. Przyjaźni tej szczególnie potrzebuje Barski, który po powrocie do Warszawy zastał nie tylko gruzy swego domu, ale i ruinę szczęścia małżeńskiego. Żona jego, ukochana niegdyś Ziuta, znalazła sobie bowiem w czasie jego nieobecności innego mężczyznę, z którym żyje. — Barski nie chciałby jednak nadużywać gościnności Marty, tym bardziej, że jego obecność naraża ją na plotki. Nadeszła również wiadomość, że Jacek żyje i ma zamiar wrócić. Wiadomości tej dostarczyła młoda Amerykanka Vivian Darlincourt, urzędniczka Misji Pomocy Dzieciom w Warszawie, która zna „Dżeka" jeszcze z czasu swego pobytu w Londynie.

Koleżanką Marty — Janka Boroniowa przeżywa w międzyczasie dramat rodzinny. Mąż jej Marian, zamieszany w aferę walutową, w obawie aresztowania popełnia samobójstwo. Nieszczęśliwą Jankę ratuje z nędzy kolega Vivian, dziennikarz Wojciech Przerwic, ofiarując jej pracę w redakcji „Wiadomości Stołecznych".

Barski, spodziewając się rychłego przyjazdu Gorańskiego, zamierza ostatecznie opuścić Warszawę. Chwila rozstania jest dla obojga przyjaciół przeżyciem niezmiernie bolesnym. Tak Marta jak i Paweł zdają sobie jednak sprawę z tego, że ich drogi życiowe muszą się rozejść. Ona będzie szczęśliwa z mężem, który lada dzień wróci, on Paweł — szukać musi zapomnienia w pracy z daleka od Warszawy.

W ostatnim dniu pobytu Barskiego w Warszawie do mieszkania Gorańskiej przychodzi Zuzanna Walska, z bardzo ważną sprawą.

*

— Kto mnie kocha? — spytała z trudem Marta.

Zuzanna skromnie opuściła oczy.

— Pan Barski, wiadomo.

I zaraz ciągnęła dalej tym samym słodkim przymilnym głosem, który działał na roztrzęsione nerwy Marty jak zgrzyt żelaza.

— Przecież ja darmo nie chcę... Mam odłożone parę groszy na czarną godzinę... Niczego nie pożałuję...

Małe świdrujące oczy wlepiła w bladą jak poświata księżycowa twarz Marty. Powiedziała wszystko. Wszystko, czego ją nauczyła Anielka. Co półsłówkami na widzeniu wbiła w głowę Teresa. Od siebie nic więcej nie mogła dodać. Ani jednego własnego słowa.

I nie mogła pojąć oburzenia Marty.

Bo z zaschniętego gardła Marta wydobyła z trudem tylko jedno i jedyne słowo:

— Precz!

I wskazała ręką drzwi.

Po wyjściu Zuzanny Marta otworzyła na oścież wszystkie okna, żeby rozwiać tę obrzydliwą atmosferę, jaką stworzyła ta kobieta — naiwna, głupia, czy zła.

Stanęła w otwartym oknie, patrząc poprzez ruiny, poprzez okna zawieszone w próżni, poprzez całą dzielnicę, ongiś żywą, hałaśliwą, a teraz wymarłą, na szarą wstęgę Wisły, płynącą leniwie w dal. Powoli znikało z pamięci plugastwo słów i myśli Zuzanny Walskiej. Powoli uspokajała się.

— Pan Barski kocha panią.

I ta jedna myśl, uporczywie kiełkująca, nie chciała opuścić Marty.

— Czyżby Paweł mnie naprawdę kochał?

Zamknęła okno. Poprawiła włosy przed lustrem i długo wpatrywała się w swoje odbicie. Jakby uczyła się sama siebie na pamięć.

— Kocha?

Uśmiechnęła się do zwierciadła. Ale zaraz przeniosła wzrok na otwartą walizkę. Na porządnie i równo ułożony ubożuchny dobytek Pawła. Uśmiech zmatowiał. Zniknęło pomieszanie. Pokręciła przecząco głową.

— Kocha? Nie. Nie kocha. To wykluczone.

Skończyła już spokojniej pakowanie walizki. Policzki odzyskały swój normalny koloryt. Serce przestało kołatać niespokojnie. Wiedziała, już na pewno wiedziała.

— A może i kocha? Kocha, jak siostrę. I ja go kocham przecież jak brata!

ROZDZIAŁ XXIV.

Legenda kolejowa

Miss Vivian Darlincourt stoi przed lustrem, już zupełnie gotowa do wyjścia. Ma na sobie nowe karakułowe palto i maleńki, czarny kapelusik z leciutką woalką, rzucającą tajemniczy cień na jej zaróżowione policzki.

Ostatnie krytyczne spojrzenie w lustro.

— Czy jestem ładna? — pyta się zwierciadła.

— O! yes! — odpowiada zwierciadło.

— A czy zestarzałam się przez te kilka miesięcy?

— Nie — śmieje się zwierciadło. — W twoim wieku droga do starości jest bardzo długa i daleka.

— A czy jestem ładniejsza od Marty?

— Bezwarunkowo — uspokaja zwierciadło. — Chociaż Marta też może się podobać.

— Ale ja chyba więcej?

— Na pewno więcej — zapewnia zwierciadło.

Więc Vivian posyła mu śliczny uśmiech dziękczynny. Jak to przyjemnie jest być ładną i młodą!

Jest już gotowa do wyjścia. Jeszcze tylko wziąć torebkę i rękawiczki, które leżą na stole. Ale obok bieli się list od ojca, który otrzymała dziś rano...

I zaraz czoło Vivian przecina leciutka zmarszczka. Ach ten ojciec. Pisze, że dość już włóczęgi po „dzikich krajach". Dość zabawy w podróże. Pora już pomyśleć o wyjściu za mąż. John Borton ma co prawda już pięćdziesiąt dwa lata, ale jego konto w banku jest bardzo pokaźne... Jeśli Vivian zlekceważy prośbę ojca i nie wróci zaraz do domu, będzie zmuszony zamknąć konto w banku...

Vivian zżyma się. Trzeba naprawdę mieć pecha, żeby taki list otrzymać właśnie dzisiaj. Niemal jednocześnie z depeszą, zawiadamiającą o przyjeździe Jacka...

(Ciąg dalszy nastąpi)

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Z życia powiatu gostyńskiego

Pozytywna praca „Czytelnika"

W ubiegłą niedzielę odbyło się w auli tutejszego gimnazjum uroczyste otwarcie kursu księgowości, zorganizowanego przez Koło Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik". Ilość kursistów jest bardzo liczna. Uroczystość zagaiła pełnomocniczka Spółdzielni i organizatorka kursu p. F. Kowalska.

O znaczeniu kursu i trudnościach organizacyjnych mówił naczelnik Urzędu Skarbowego mgr Kazimierz Maciołek.

Kurs prowadzą profesorowie liceum handlowego z Poznania pp. Chylewski i Fiedler. Dalszymi wykładowcami są: p. mgr Maciołek, który referuje sprawy skarbowe, p. dyr. Stachowski omawia korespondencję handlową, naukę o państwie prowadzi insp. samorządowy Pernaczyński. Należy podkreślić, że urządzenie kursu spotkało się z wielkim uznaniem tutejszego obywatelstwa i organizatorzy doznali wybitnej pomocy ze strony miejscowych władz, szczególnie p. starosty Hałasa i dyr. gimnazjum mgra Grzechały. (Kow)

Wieczór mickiewiczowski

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik", Koło „Fredreum" organizuje „Wieczór mickiewiczowski", połączony z konkursem recytacji utworów Mickiewicza. Przeznacza się cały szereg cennych nagród.

1. nagrodę funduje starosta powiatowy p. Hałas, 2. nagrodę funduje firma Cyprian, zakład elektrotechniczny, 3. nagrodę funduje firma Dembiński, dalsze nagrody w postaci cennych książek ofiarowała Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik" i księgarnia Zw. Nauczycielskiego w Gostyniu. Nagrody będą wyłożone w firmie Dembiński, Gostyń, ulica Kolejowa. (Kow.)

Z obrad P. R. N.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Powiatowej powzięto jak zawsze cały szereg poważnych i doniosłych uchwał.

Na samym wstępie odbyło się uroczyste oddanie hołdu nowoobranemu prezydentowi Polski Bolesławowi Bierutowi. Jednym z ważnych punktów obrad było powzięcie uchwały o powiększenie Powiatowej Rady Narodowej o 10 mandatów. Chodziło tu głównie o to, by wszystkie warstwy społeczeństwa były reprezentowane w PRN, Referował inspektor szkolny p. Zygmaniak.

Wielkim zainteresowaniem cieszyło się obszerne sprawozdanie p. starosty Hałasa. Starosta kładł szczególny nacisk na aprowizację i życie gospodarcze powiatu.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje uchwała o zasiłkach i pomocy dla osób pozostałych po partyzantach i działaczach konspiracyjnych. Referował kierownik biura PRN Podgórski.

Uchwalono również absolutorium Wydziałowi Powiatowemu za gospodarkę w roku 1945/46. (Kow.)

Kurs księgowości przebitkowej

W ostatnim czasie wprowadził powiat gostyński we wszystkich związkach samorządowych księgowość przebitkową.

Celem zapoznania zainteresowanych pracowników z wyżej wymienioną księgowością, praktycznym jej przerobieniem oraz omówieniem różnych wątpliwości, zorganizowano jednodniowy kurs. Wykładowcą był inspektor samorządowy Pernaczyński. (Kow)

Fabryka Chemiczna
»KOLORYT«
poleca barwniki do jaj wielkanocnych
w 7 pięknych i żywych kolorach
12138

ŻNIN

Z dobrodziejstwa amnestii skorzystali również więźniowie więzienia grodzkiego w Żninie. Sędzia p. Ochla wręczył akty zwolnienia w sali posiedzeń Rady Powiatowej. Przemówienia wygłosili sędzia Ochla i szef Pow. U. B. Baszczyński. Zwolnieni, którym potrzebna była pomoc finansowa, otrzymali zasiłek i noclegi w punkcie noclegowym PCK.

Nowy zarząd Komitetu Pow. PPS ukonstytuował się w następującym składzie: prezes — kierownik szkoły Suchański Zenon, zastępca prezesa — Malinowski, I sekretarz — Olszewski Mieczysław, II sekretarz — Welnicki Stanisław, skarbnik — Piasecki. Przewodniczył podreferendarz Zwolenkiewicz. Obecny na zebraniu burmistrz p. Kruzel udzielił szeregu wyjaśnień natury gospodarczej.

W trosce o chleb codzienny. Kierownicy przedsiębiorstw zbożowych, młynów i wiatraków oraz piekarń uchwalili na ostatnim zebraniu w obecności wicestarosty Nowickiego poczynić starania, aby nudności powiatu nie zabrakło chleba. Cenę chleba wykalkulowano na 25 zł za kg. (Ke)

Dzień Powstańca Wlkp. 1918-19 w Lesznie

Z okazji drugiej rocznicy oswobodzenia stolicy Wielkopolski Poznania oraz 29 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, Związek Powstańców Wlkp. 1918/19 Koło Leszno zorganizował uroczystość, która w społeczeństwie leszczyńskim pozostawiła niezatarte wspomnienie, a dla powstańców wlkp. południowej części województwa poznańskiego oraz Ziemi Lubuskiej była pierwszym zjazdem w dobie powojennej.

Od wczesnego rana ulice miasta, ozdobione sztandarami narodowymi, zaroiły się licznymi delegacjami powstańczymi z Ponieca, Pawłowic, Rawicza, Bojanowa, Piasków, Wolsztyna, Chwałkowa, Borku, Śmigla, Kościana, Dolska, Śremu, Zielonej Góry oraz Leszna.

Uroczystości zapoczątkowało nabożeństwo, w czasie którego okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prob. dr Skaziński. Po nabożeństwie delegacja Powstańców Wlkp. złożyła wieniec na miejscu rozstrzelania w r. 1939 obywateli leszczyńskich.

O godz. 11 w sali kina „Polonia", przepełnionej po brzegi publicznością, odbyła się akademia. Wojsko reprezentował Korpus Oficerski w pełnym składzie oraz Bateria Honorowa. Na barwami narodowymi i zielenią pięknie udekorowanej scenie stanęły poczty sztandarowe, wśród których wyróżniły się sztandary powstańcze, przechowane z narażeniem życia przez powstańców w okresie okupacji.

D. O. W. Poznań reprezentował ppłk Takajszwili, któremu przy wejściu na salę złożono raport i zgotowano uroczyste powitanie. Akademię zagaił prezes Zw. Powst. Wlkp. Koło Leszno p. Grochowiak, odczytując list nadesłany przez J. Eks. ks. biskupa dr Kowalskiego z Pelplina, byłego powstańca Wlkp. i dowódcę artylerii na tut. odcinku powstańczym, w którym przesyła powstańcom braterski uścisk dłoni oraz błogosławieństwo arcypasterskie dla uczestników zjazdu.

Z kolei przemawiali ppłk Takajszwili jako delegat D. O. W. Poznań, a następnie komendant Zarządu Głównego Zw. Powst. Wlkp. p. Skotarczak.

W części artystycznej akademii wystąpiła orkiestra kolejowa pod batutą kapelmistrza Budzyńskiego. Koło śpiewu „Chopin" w b. licznej obsadzie wykonało pod kier. p. Orsztynowicza szereg pięknych pieśni. Okolicznościowe deklamacje w wykonaniu uczennic i uczniów gimnazjum i liceum żeńskiego i męskiego oraz harcerstwa przygotował prof. Nowak.

Punktem kulminacyjnym akademii było odznaczenie 98 powstańców z 14 różnych Kół medalem za „Zwycięstwo i Wolność" — dokonane przez ppłk Takajszwili. Wśród odznaczonych powszechną uwagę zwracała p. Frąckowiakowa Stefania, kobieta-powstaniec z Bojanowa.

Po akademii, która przeminęła w b. poważnym i serdecznym nastroju, uformował się pochód, który przy dźwiękach werbli udał się ulicami miasta na groby żołnierzy radzieckich, poległych w walce o oswobodzenie Leszna. Przy dźwiękach marsza żałobnego delegacje złożyły liczne wieńce na znak, iż naród polski czcić będzie zawsze pamięć swych wybawców.

Uroczystości zamknął skromny obiad koleżeński. L.

KRONIKA GNIEŹNIEŃSKA

Teatr i kina

Teatr Miejski: niedziela, 16 bm., „Pan Damazy", komedia Blizińskiego w 4 aktach.

Kina: Apollo — „Ludzie i manekiny"; Polonia — „Ukochany".

Dyżury lekarzy i aptek

Dzienny dyżur lekarski pełni w niedzielę, 16 bm. dr Jakowicz, ulica Stalina 14, nocny dr Jezierski, ulica Lecha 3, nocny w poniedziałek, 17 bm., dr Lazarowicz, ulica Stalina 12.

Z aptek dyżuruje: **Apteka Miejska**, ulica Dąbrówki 1.

„Sztuka człowieka prehistorycznego"

W ramach powszechnych wykładów Uniw. Pozn., organizowanych w Gnieźnie staraniem Tow. Przyjaciół m. Gniezna, czwarty kolejny odczyt pt. „Sztuka człowieka prehistorycznego" wygłosi w czwartek najbliższy, 20 bm., o godzinie 18-tej w auli państwowego gimnazjum męskiego prof. dr E. Frankowski. (pr)

Aktualne wykłady TUR'u

Przypominamy, że staraniem TUR'u odbywają się w Gnieźnie w każdy wtorek o godzinie 18.30 wykłady na aktualne tematy w domu ZZK przy Parku Kościuszki. W najbliższy wtorek wykładowcą będzie p. dr Taczak. (pr)

Najlepszy podarek imieninowy

Z okazji imienin swego wychowawcy p. prof. Gliszczyńskiego młodzież czterech klas Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie zapisała się gremialnie na członków Społecznego Komitetu Radiofonizacji Wielkopolski. Był to najlepszy upominek dla wychowawcy, który jest prezesem tegoż Komitetu. (pr)

„Józefinki"

Społeczny Komitet Radiofonizacji Wielkopolski wespół z Radiowęzłem gnieźnieńskim, przy współudziale fabrycznych, urządza w ramach podwieczorku przy mikrofonie w dniu 19 bm. w sali Hotelu Francuskiego tradycyjne „Józefinki". (pr)

Obrońcy Gniezna, Kłecka i Żydowa przyjęci w szeregi Zw. Uczestników Walki Zbrojnej

Na ostatnim walnym zebraniu Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, odbytym pod przewodnictwem przedstawiciela zarządu wojewódzkiego p. por. Łamaszewskiego-Wolskiego, sprawozdanie z działalności ubiegłorocznej nakreślił sekretarz p. Podwatrasiewicz, a komisji rewizyjnej p. ppor. Dębina-Pluciński, poczem udzielono ustępującemu zarządowi pokwitowania.

Nowy zarząd wybrano w składzie następującym: prezes ppor. Frączek, zastępca — ppor. Dębina-Pluciński, sekretarz — ppor. Podwatrasiewicz, skarbnik — chor. Frankiewicz oraz członkowie — podch. Kubicki i Szostak. Do komisji rewizyjnej weszli: ppor. Dzięcioł — przewodniczący, mjr Chudzikiewicz i A. Staszewski.

Następnym punktem obrad była sprawa przyjęcia do Związku tych wszystkich, którzy w pamiętne dni 1939 roku wystąpili zbrojnie w obronie Gniezna, Kłecka i Żydowa. W związku z tą sprawą przedstawiciel zarządu woj. p. por. Łamaszewski-Wolski zapewnił, że władze organizacyjne uczynią wszystko, co leży w ich mocy, by to zbrojne wystąpienie obrońców Gniezna, Kłecka i Żydowa na terenie powiatu gnieźnieńskiego znalazło swój kącik w historii zmagań o wolność Narodu Polskiego, a żyjąca garstka patriotów polskich oraz rodziny poległych troskliwą opiekę. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty". (pr)

Interesujący wieczór „Czytelnika"

W ramach tradycyjnych wieczorów „Czytelnika" w Gnieźnie wygłosi w dniu 23 bm. interesujący odczyt p. prof. Mikusiński Ludwik z Poznania na temat: „Twórczość literacka Zofii Urbanowskiej na tle polskiego pozytywizmu". Odczyt ten odbędzie się w auli Państwowego Gimnazjum i Liceum Męskiego o godzinie 17-tej.

Wstęp 10 zł od osoby. Członkowie Koła oraz uczniowie szkół płacą za okazaniem legitymacji 5 zł. Bilety do nabycia, począwszy od 15 bm., u pełnomocnika powiatowego „Czytelnika" p. Juliana Śmieleckiego w bibliotece miejskiej oraz u przewodniczącego Koła p. mgra Mieczysława Pućka w Urzędzie Skarbowym, pok. nr 9 i w dniu odczytu przy kasie na dwie godziny przed wykładem.

Z uwagi na to, że jedyny ten odczyt prof. Mikusińskiego na tut. terenie stanowić będzie rzadką okazję dla znawców i miłośników literatury, wątpić nie należy, że społeczeństwo i tym razem zapełni aulę gimnazjum po brzegi. Tym bardziej, że prelegent mówi bardzo interesująco, a sam odczyt również jako całość został ciekawie ujęty. (pr)

Nowy zarząd Chóru św. Michała

Pod przewodnictwem ks. prob. Łapki odbyło się roczne walne zebranie chóru kościelnego im. św. Michała. Zgodnie ze sprawozdaniem sekretarza p. Fl. Stankowiaka, chór liczący 79 członków, obchodził w okresie sprawozdawczym 25-lecie swego istnienia oraz urządził szereg wycieczek krajoznawczych w okolice Gniezna i dwie dalsze. Stan kasy, przedstawiony przez skarbniczkę p. Stankowiakową wykazał 60 302 zł dochodu, 54 038 zł rozchodu, a zatem saldo 6264 zł, co potwierdził w imieniu komisji rewizyjnej p. Br. Tomaszewski.

Zarząd Chóru na rok bieżący ukonstytuował się następująco: prezes K. Śmielecki, wiceprezes Smogorzewski, dyrygent J. Borowicz, sekretarz Fl. Stankowiak, zastępca sekretarza M. Zykówna, skarbniczka Tomaszykówna, bibliotekarz F. Młodzikowski, zast. Skotarczykówna. Komisję rewizyjną tworzą pp.: B. Tomaszewski, B. Świątkówna i B. Dzielówna. Sąd koleżeński: ks. prob. Łapka, p. Stankowiakowa, p. Bury'ówna, p. F. Pucka i p. Stróżyk. (pr)

Nowy zarząd działkowców

W sali Hotelu Lecha odbyło się ostatnio walne zebranie Towarzystwa Ogródków Działkowych im. J. Chociszewskiego.

Do władz Towarzystwa weszli ponownie pp.: St. Manicki — prezes, I. Gąsiorowski — skarbnik, T. Szymański — sekretarz, oraz K. Bełtowska, J. Częstochowski i J. Wróblewski — członkowie. Do Komisji rewizyjnej wybrano pp. Troszaka, Lubawego i Rolewicza.

Pogadankę na temat ogródków działkowych wygłosił insp. p. Sokołowski. (pr)

Dnia 14 marca 1947 r. zasnął w Panu mój ukochany mąż i nasz najdroższy ojciec,

śp.

Witalis Paluszkiewicz

w 53-cim roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 marca br., o godzinie 9-tej z kościoła parafialnego w Czarnkowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona, synowie i rodzina

Czarnków nad Notecią, Poznań, Strzałkowo, Września, Wolsztyn.

13563

Dnia 14 marca 1947 r. zmarł po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż, nasz najukochańszy tatuś, brat i szwagier, śp.

Tomasz Kosmowski

przeżywszy lat 57.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18 bm., o godz. 10-tej z kościoła parafialnego w Długiej Goślinie, o czym zawiadamia

w głębokim smutku pogrążona
żona z córkami i rodziną

13370

Szanowną Klientelę zawiadamiam, że z dniem 31. I. 1947 rozwiązałem Spółkę prowadzoną pod firmą NOWAK I CICHOSZ z byłym moim wspólnikiem ob. Bolesławem Cichoszem, zamieszkałym w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 7a mieszk. 2.

Adam Nowak
były współwłaściciel Foto-Składu
przy ul. św. Marcina 22.

13157

Chmielewski
POZNAŃ
STARY RYNEK 48
TEL. 23-39
OBOK DĄBROWSKIEGO
3-340

Dnia 13 marca 1947 r. zmarł senior kupiectwa naszej branży, śp.

Jan Przybył

członek zarządu Zrzeszenia Kupców Branży Budowlanej

W niedzielę, dnia 16 marca br., oddajemy ostatnią przysługę śp. Zmarłemu, uczestnicząc w pogrzebie, który odbędzie się o godzinie 14-tej z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Zrzeszenie Kupców Branży Budowlanej

3-327

W czwartek dnia 13 marca, zmarł długoletni członek naszego Zrzeszenia, śp.

Józef Zgoła

Prosimy członków Zrzeszenia o wzięcie jak najliczniejszego udziału w oddaniu ostatniej przysługi naszemu nieodżałowanemu Koledze.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Zrzeszenia Kupców handlujących trzodą, bydłem i końmi

Adamski Kazimierz, prezes Mikołajczak Bronisław, sekretarz

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godzinie 9-tej z kościoła parafialnego w Głównej na cmentarz regionalny. 13374

Wstęgi do wieńców. J. Załachowska, Poznań, aleje Marcinkowskiego 16, I ptr. (nar. Marcina). Tel. 14-94. 2-461

Dnia 14 marca 1947 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po krótkiej chorobie nasza ukochana matka, siostra i babunia, śp.

z Ulatowskich

Helena Trzcińska

I voto Putiatycka — wdowa po dr. med.

przeżywszy lat 78.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm., o godzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Dębcu (ulica Bluszczowa). Msza św. odprawiona zostanie tego samego dnia o godz. 9-tej w kościele farnym.

W głębokim smutku pogrążone
dzieci, siostra i rodzina

Ostrów, Poznań, Chodzież, Londyn, Szczecin. 13319

W dniu 14 marca 1947 r. zasnął w Panu, opatrzony Sakramentami św., w 8-mej wiośnie życia, nasz ukochany synek, wnuczek, braciszek i bratanek, śp.

Michał-Edward Żelazny

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm., o godz. 11.10 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

W ciężkim smutku pogrążeni
rodzice, rodzeństwo i rodzina

Poznań, ul. Poznańska 42.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

13209

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej najdroższej i nigdy niezapomnianej matki, teściowej i babci, śp.

z Cieślewiczów

Cecylii Potockiej

odprawiona zostanie za spokój Jej duszy

msza św.

we wtorek, dnia 18 bm., o godz. 7-mej rano w kościele św. Wojciecha, o czym zawiadamia

13167 córka

W piątek, dnia 14 marca 1947 zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nigdy niezapomniany ojciec, teść i dziadek, śp.

Wojciech Burdajewicz

mistrz brukarski

i zasłużony weteran 1914—1918

przeżywszy lat 64.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 16.30 z domu żałoby w Stęszewie.

W głębokim smutku pogrążeni
żona, dzieci, synowa, zięć i wnuczki

13371

Jodek potasu (Jod calium)
Jodek kadmu (Jod cadmium)
Jodek amonu (Jod amonium)
Jod metaliczny (Jod resublimat)
Amonium bichromat

kupujemy w każdej ilości

Drukarnia św. Wojciecha
pod zarządem państwowym
Poznań, P. Wawrzyniaka 39
13300

Palais de Danse
POZNAŃ, — Pasaż Apollo
Telefon 40-20

Od 15 marca 1947 roku zmiana programu!!!
BUBINI fenomenalny manipulator
HUBERTO sławny żongler
W każdą niedzielę i święto dancingi popołudniowe
od godziny 15 do 17
13173

Hurt **Hurt**
Na sezon wiosenny
polecamy 13169
płaszcze damskie
Wytwórnia konfekcji damskiej
Fr. JACEK i SYN
Poznań, ul. Gołębia 5 I. ptr. — Telefon 29-74

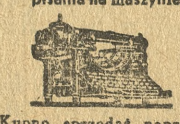
Kursy pisania na maszynie Kursy 10716
Kupno, sprzedaż, naprawa
MASZYN BIUROWYCH
to także odbudowa kraju, to sprawa zaufania i specjalność firmy
PIOTR PIEPRZYCKI
Poznań
al. Marcinkowskiego 26 w podwórzu — tel. 23-62

UWAGA!
Uprasza się osobę z okręgu kaliskiego, która pod koniec roku 1946 wróciła spod okupacji amerykańskiej i przywiozła list i rzekomo paczkę od nauczyciela Józefa Barteckiego, o podanie swego adresu za zwrotem kosztów.
Bronisława Bartecka,
3-301 Kobylin, pow. Krotoszyn (Pozn.)

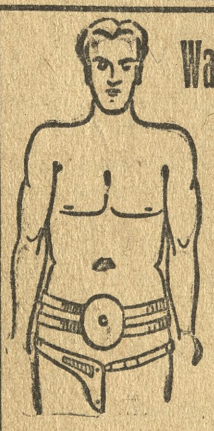
Warsztaty Ortopedyczne
F-a P. Niedziela
POZNAŃ
Dolna Wilda 20 tel. 36-66
wykonuje
sztuczne nogi, ręce, aparaty, gorsety ortopedyczne, opaski brzuszne, pooperacyjne, na powstrzymanie jelit, żołądka, pociążowe, paski rupturowe oraz wkładki do płaskostóp

E. KROMCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. ŚW. MARCINA 47
10922

Na sezon wiosenno-letni
w wielkim wyborze polecamy
kapelusze czapki
sportowe, belgijki, gimnazjalne, harcerskie, studenckie, kolejowe
Nasza specjalność:
czapki wojskowe oraz wszelkie organizacyjne
Centrala Czapek i Kapeluszy
Poznań, Dąbrowskiego 3 telef. 36-02
13196

Kazimierz Adamski i Ska
otwieramy z dniem 18 marca 1947
Komisowy Skup i Sprzedaż Żywca
przy Targowicy Rzeźni Miejskiej
w Poznaniu — Telefon 72-11
12805

„SAMODZIAŁY"
H. Potworowska i A. Strzembosz
SILVA RERUM
Armii Czerwonej 4
Czysta wełna . Duży wybór . Niskie ceny
12597

CENTRALA GOSPODARCZA „SOLIDARNOŚĆ"
Warszawa, Sienna 60 Wrocław, Ratusz 11/12
Fabryka Maszyn Młyńskich
Wrocław, ul. Daszyńskiego 10
rodukuje maszyny ora z wszelki sprzęt młyński
Posiadamy na składzie:
1. Towary aspiratory różnych konstrukcyj i wymiarów;
2. Łuszczarki-szmerglówki różnych wymiarów
3. Mieszarki dla mąki;
4. Elewatory pojedyncze i podwójne;
5. Jagielniki cepowe;
Na zamówienia wykonujemy odsiewacze płaskie, wolnowiszące oraz inne maszyny w dział młynarski wchodzące. 3-29

Spółdzielnia Fryzjerów z o. u.
Poznań, ul. Woźna nr 10
poleca
aparaty do trwałej ondulacji elektryczne i parowe oraz wszelkie artykuły fryzjerskie.
3-338

Hurt Detal
Najtańsze źródło zakupu
Spółdzielnia Spoż. Prac Skarbowych
poleca
w sklepie nr 1
ul. Bukowska 1 — tel. 74-43
Wina — wódki, likiery, soki, budynie, proszki do pieczenia, olejki, czekolady, rodzynki, cukierki, kawy zbożowe i ziarniste, sól, cukier, zapałki, pasty do butów i podłóg, mydła toaletowe i do prania itp.
w sklepie 2
ul. Daszyńskiego 50 — tel. 42-28
Wina, wódki, likiery, soki, papierosy itp.
w sklepie tekstylnym
ul. Bukowska 1 — tel. 74-43
Towary włókiennicze.
3-339

Handel Paszy
Poznań, ul. Poznańska nr 68 — telefon 99-14
zakupuje:
ZBOŻE — SIANO — SŁOMĘ
poleca:
ŚRUT — OTRĘBY — MAKUCHY — PASZĘ DLA KUR — GOŁĘBI itp. 13175

Warsztaty Stolarsko-Rzeźbiarskie
Drukarni św. Wojciecha
p. z. p.
Poznań, ul. Madalińskiego nr 3
Tel. 26-31
polecają:
na okres wielkopostny odlewy gipsowe w estetycznym wykończeniu, mianowicie:
STACJE DROGI KRZYŻOWEJ
(wielkość tła bez ram 30×40 cm)
FIGURY CHRYSTUSA DO GROBU
(wielkość 125 cm)
FIGURY REZUREKCYJNE — CHRYSTUS ZMARTWYCHWSTAŁY (wielk. 50 i 60 cm)
Zapotrzebowania prosimy kierować pod wyżej podanym adresem 12893

Zakup nasion — to rzecz zaufania
Specjalny Skład Nasion
F. Jankowski
Poznań, Fr. Ratajczaka 33 — Tel. 27-59
13183 (Dawn.: F-ma Sauera Skład Nasion)
poleca: wszelkie nasiona—ogrodowe i polne: jak warzywne — kwiatowe i inne.
Cenniki na życzenie wysyłam bezpłatnie!!

OBUWIE ORTOPEDYCZNE
wykonują
Bracia Jaroccy
Poznań, ul. Matejki 11, tel. 74-64
12957

Ubrania, płaszcze, kurtki męskie i chłopięce
Spodnie długie i bryczesy
Artykuły męskie i walizki
poleca
najkorzystniej i w wielkim wyborze
DOM KONFEKCYJNY
Poznań, Dąbrowskiego 8
Telefon 27-71 13187

Wiosna ozdobą świata — Dobra odzież ozdobą człowieka

NA SEZON WIOSENNY! Nadeszły piekne asortymenty

jak: najmodniejsze płaszcze męskie gabardynowe, wełniane i prochowce.
Piękne modelowe płaszcze damskie i dla podlotków, oraz prochowce.
Eleganckie ubrania męskie i chłopięce i do Komunii św.
MATERIAŁY BIELSKIE w modnych deseniach i wzorach
Dla Pań piękne wełny i jedwabie oraz wytworną bieliznę damską i męską

poleca znana od lat firma

EDWARD MICHAELIS

Poznań, ul. Wrocławska 22 (narożnik ul. Szkolnej) - Tel. 22-14 i 16-54

NAJWIĘKSZY SKŁAD! NAJWIĘKSZY WYBÓR! NAJNIŻSZE CENY!

12955

PŁASZCZE męskie i damskie
UBRANIA męskie i chłopięce
SPODNIE bryczesy, czapki, krawaty
MATERIAŁY z METRA

poleca po znanych niskich cenach

T. KRUPSKI

13180 Poznań, ul. Wroniecka
w domu Sł. Rynek 92 — Telefon 21-09

P. K. O. V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank „Społem" nr 8

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Lekarskie

Dr medycyny Jerzy Ehrenkreutz, **specjalista** chorób **skórno - wenerycznych**, zmienił godziny przyjęć 9—12 i 3—5, **Dąbrowskiego 4, II** piętro. 10190

Dr med. Zygmunt Kornacki, specjalista ginekolog i położnik powrócił i przyjmuje w godz. 14.30—16-tej przy ul. Siemiradzkiego 3, tel. 63-78. 12907

Lecznica dla kobiet oddział położniczy, ul. Cicha 17. Tel. 43-44. 10641

Przemiana materii. Szpital Przemienienie Pańskie — pracownia czynna codziennie od 8—11-tej. 12782

Elektrokardiografia. Szpital Przemienienie Pańskie, pracownia czynna codziennie od 8—11-tej. 12781

Wolne posady

Maszynistka dobrze pisząca, obeznana z wszelką pracą biurową, natychmiast potrzebna. Rolnik, Kargowa, pow. Wolsztyn. 12488

SZLIFIERZY na metal
przyjmie zaraz
Zakład brązowniczy i galwanizacja
Stopa i Jakielczyk,
Poznań, Półwiejska 22.
12632

Pomocnica domowa z gotowaniem, samodzielną, do lekarza zaraz. Zgłosić się: Działyńskich 7, m. 1. 13063

Wykwalifikowane obciągaczki do wody sodowej potrzebne zaraz. — Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 13040. 13040

Szofer-mechanik, z prawem jazdy, potrzebny zaraz. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 13039.

Dziewczyna zaraz potrzebna. Szamarzewskiego 20, m. 7. 13096

Czeladnik szewski na damską dobrą pracę potrzebny zaraz. Stanisław Przeworski, Poznań, ul. Kraszewskiego 28. 12673

Gosposia starsza ze spaniem potrzebna zaraz. Górczyńska 36 m. 1. 12552

Ekspedientka sumienna — dzielna, składu galanterii, potrzebna. Olszewski, Półwiejska 11. 13181

Czeladnik szewski na damską pracę potrzebny zaraz. Dąbrowskiego 45 m. 4 — skład. 13079

Dziewczyna do wszystkiego dla 3 osób, dobre wynagrodzenie. Małeckiego nr 36, skład. 13108

Specjalisty, majstra do zmechanizowanej fabryki papy, kierowników cegielń, specjalistów ceramików na inspektorów przyjmie zaraz Okręgowe Zjednoczenie Wytwórni Materiałów Budowlanych w Poznaniu, ul. Wesoła 1. 13275

Krawcy na pracę miarową potrzebni zaraz. Zakład krawiecki, J. Snella, Fr. Ratajczaka 11a, wejście 5. 13116

Krawiecka czeladniczka oraz panienki znające szycie potrzebne natychmiast. Salon mód damskich. Opalenicka 57. 12799

Pracowniczki wykwalifikowane w pakowaniu proszków natychmiast przyjmie „PEMAR", Mostowa nr 11. 13182

Potrzebna zaraz
dziewczyna

z prowincji od 25—35 lat jako pomoc domowa z gotowaniem na stałe. Wynagrodzenie bardzo dobre.
Zgłoszenia: Poznań, Niegolewskich 7 m. 7. 12806

Chłopiec uczciwy z dobrymi referencjami do pomocniczych prac w magazynie poszukiwany. J. Ławicki, Sp. z o. o., Poznań, 27 Grudnia 19. 13184

Obciągaczka na konfekt może się zgłosić. Wytwórnia Cukierków „Lido" Poznań, ul. Strzelecka nr 25. 13152

Ekspedientka branży galanteryjnej zdolna uczciwa potrzebna. Olszewski, Półwiejska 11. 13156

Krawcowa zdolna do szycia nieprzemakalnych palt potrzebna. Zgłoszenia: Kawiarnia „Marago", Roosevelta 22. 13159

Poszukujemy rutynowanej maszynistki ze średnim wykształceniem. — Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 13307.

Samodzielna gosposia zaraz lub 1. 4. na bardzo dobrych warunkach potrzebna. Dąbrowskiego 15 m. 4. 13105

Spodniarz potrzebny. Sieracki, Matejki 36 m. 1. 13117

Chłopiec
z ukończoną szkołą powszechną **potrzebny** w charakterze **ucznia** do branży galanterii męskiej.
Zgłoszenia w firmie **„Bon-Ton"**, 27 Grudnia 7. 13342

Krawiecki czeladnik i ręczniarka za dobrym wynagrodzeniem. E. Sieracki, Matejki 36 m. 1. 13118

Pomocnik krawiecki potrzebny zaraz — ul. św. Marcin 65 m. 4. 13131

Grawerów na artystyczne wyroby srebrne do pracy w domu poszukuje poważna wytwórnia. Of.: Hotel Continental — kiosk. 13135

Samotny z dzieckiem poszukuje uczciwej dobrze gotującej gosposi. Zgłoszenia: Firma „Alwa", plac Wielkopolski 5. 13557

Maszynistka biegła, wykształcenie średnie, znajomość wszelkich prac biurowych, zmieni posadę ewtl. zaraz. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 13248.

Mistrz ślusarski, lat 34, z praktyką kierowniczą, obeznany wszelkimi pracami, sumienny, energiczny, przyjmie kierownicze stanowisko. Miejscowość obojętna. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 13235.

Krawcowa domowa szuka posady. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 13226.

Inteligentna z szkołą gospodarstwa domowego zajmie się domem u samotnej osoby. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 13203.

Kasjerka-biuralistka, perfekt niemiecki, z praktyką kilkuletnią, szuka odpowiedniego zajęcia. Oferty nr 58: „Czytelnik", Daszyńskiego 48. 13314

Fotografie nagrobkowe (porcelanowe) wykonywa „EL-CHA-FILM", Warszawa, Jerozolimskie 28. Prowincję informujemy listownie. 3-3

Stemple kauczukowe wykonywa „EL-CHA-FILM", Warszawa, Jerozolimskie nr 27. Prowincję informujemy listownie. 3-4

Puchowe poduszki do pudrowania, taśmy puchowe do pantofli, szlafroków poleca Wytwórnia Wyrobów Puchowych, Loth — Adamska. Radom, Żorawia 8. 3-16

Gabinet męski, nowoczesny, wykonanie gwarantowane, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, Magazyn Mebli w podwórzu. 10529

Materace, ramy sprężynowe, tapczany — Wrześniewicz, Ratajczaka 7, I ptr., tel. 36-31. 10737

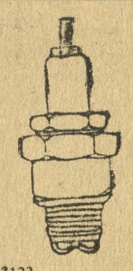

ŚWIECE SAMOCHODOWE
regeneruję systemem „Boscha" wszelkich fabrykatów i wymiarów
Sprzedaż świec regenerowanych oraz zakup wszelkich starych świec
„Centrum" Kamiński
POZNAŃ
Daszyńskiego 17
(dawniej Górna Wilda)
13122

Administrację domu przyjmę. Oferty: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1, nr 870. 13145

Który samotnych inteligentnych panów na majątku przyjmie panią synkiem 11-letnim, charakterze prowadzącej dom za skromnym wynagrodzeniem, znająca cośkolwiek pracę biurową. — Oferty „Głos Wielkop." nr 13231.

Znający zawód kowalski, szofer, instruktor i mechanik samochodowy przyjmie pracę zaraz. Oferty: „Głos Wielkop." nr 12947.

Biurowa z dłuższą praktyką biegle pisząca na maszynie, także książkowość. Pracowała dłuższy czas w zakładzie leczniczym. Miejscowość obojętna. Oferty: „Głos Wielkop." nr 3-314.

Praktykantka, znajomość księgowości, maszyny, poszukuje posady. Oferty: „PAR", Ratajczaka 7, pod „3,607". 13165

Nauka

Kurs kroju damskiego. — Piekary 9, m. 7, III ptr., lewo. 13323

Handlowy Kurs Półroczny rozpoczynam 1 kwietnia. Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka 33. 3-201

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 11834

Kursy pisania na maszynie ślepą metodą, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. 10736

Sprzedaże

Meble różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 10524

Obraz wybitnego malarza, tapczan 1-osobowy, skrzynka adapterowa, motocykl „Ilo" 125, 2 morgi ziemi, pod Poznaniem. Szamarzewskiego 23, m. 4, od 14 do 17-tej. 13107

Fortepiany, pianina, fisharmonie, sprzedaje i kupuje Magazyn fortepianów, św. Marcin 22, podwórze, tel. 23-91. 10296

Magazyn mebli, jadalnie, sypialnie, kuchnie, tapczany, fotele — Banaszyński, Poznań, Półwiejska 20, tel. 43-56. 3-117

Sypialnie eleganckie, giętymi drzwiami, jadalnie oraz inne meble poleca — Marian Żytkowiak, Rynek Śródecki. 11539

„BEFA" Łódź, Legionów 3 wytwórnia materiałów krawatowych i kołdrowych poleca swoje wyroby. 3-189

Meble, nowe, używane — poleca korzystnie Magazyn mebli, Za Bramką 4. 11749

Pianino pierwszorzędne Förstera okazyjnie sprzedam. Poznań, Zygm. Augusta 3 m. 3, tel. 92-37. 3-199

Kuchnie sprzedaje Stolarnia, Łazienna 3 (przy Grobli). 12240

Materace kupisz najtaniej Łazienna 3 (przy Grobli). 12241

Wielki wybór mebli: jadalnie, sypialnie, kuchnie, gabinety, poleca Swarzędzki Magazyn Mebli Stefan Konieczny, Poznań, Stary Rynek 98—100, wejście z ul. Żydowskiej. 12554

Sprzedam fortepian f-my Presselt, długi, za bezcen. Tel. 33-22. 12976

Radioodbiorniki, lampy radiowe, żarówki, anody, akumulatory, baterie, płyty. Sprzedaje — kupuje **„Radiomechanika"** — Poznań, św. Marcin 25. Telefon 12-38. 12771

Sypialkę, jadalkę i sypialnię używane okazyjnie. — Kopernika 3, stolarnia. 12888

Wytwórnia Wykwintnej Galanterii Skórzanej w Poznaniu poleca w wielkim wyborze najtaniej eleg. torebki damskie, najnowsze modele, teki, walizki, parasole, laski. — A. Pieprzyk, Walki Młodych 6 (Podgórna). 12596

Piekarnik cukierniczy uniwersalny sprzedam. Tel. 72-28. 12841

Tapczany, fotele, leżanki, materace wykonuje Waligóra, Wielkie Garbary 35 (narożnik Woźnej). 12613

Damskie drewniaczki, korkowce, letnie pantofelki z płótna i taśmy, eleganckie, najtaniej. Focha 29 m. 8, front. Tel. 73-09. 12331

Drewniaczki, przepiękne modele, poleca hurtowo „Botina" Kraków, Stradomska 5. 11956

Parcelę w Gnieźnie, dobre położenie, sprzedam korzystnie. Gniezno, Roosevelta 100. 3-288

Kamienicę narożnikową 28 okien frontu, olbrzymi kompleks, bez długu, sprzeda 2.300.000 Firma „Union", Rzeczypospolitej 4. 12837

Uwaga!!! Niebywała okazja! 29 morgów dobrej ziemi przy Poznaniu sprzeda 350 tys. Firma „Union", Rzeczypospolitej 4. 12836

Radio uniwersalne „Liliput", 5-lamp. Łąkowa 13, m. 6. 13064

Willa pełnokomfortowa — Ostroroga, wolnym mieszkaniem, ogrodem tanio sprzeda Firma „Union", Rzeczypospolitej 4. 12835

Willa pięciopokojowa, wolna, ogrodem sprzeda 600.000 Firma „Union", Rzeczypospolitej 4. 12834

Kamienicę trzypiętrową — Focha, sprzeda 1.100.000 Firma „Union", Rzeczypospolitej 4. 12833

Parcele każdej dzielnicy tanio poleca F-ma „Union" Rzeczypospolitej 4. 12832

Biurka, stoły, szafy, różne inne, wielki wybór. Janiak, Poznań, Rybaki 6, Magazyn Mebli w podwórzu. 10531

Sportka dziecięca na sprzedaż. Strzelecka 31, m. 1a. 13198

Krawaty, szale w dużym wyborze — ostatnie nowości, poleca „Wytwórnia „Atom", Łódź, Narutowicza 41. 3-206

Kuchnie okazyjnie. Daszyńskiego 104. Stolarnia w podwórzu. 12707

Szory robocze — wolant, sprzedam. Wielkie Garbary 18 m. 5. 13016

Kamienice — Wille — Domy — Parcele — Gospodarstwa — Okazyjnie poleca. Transakcje przeprowadza fachowo, solidnie i dyskretnie F-ma „UNION" Poznań, Rzeczypospolitej nr 4. 12823

Foxteriery na sprzedaż — 10-tygodniowe. Rybaki 7 m. 9. 13046

Maszyna krawiecka na sprzedaż tanio. Rybaki 7 m. 9. 13047

Sprzedam fortepian f-my Presselt, długi, za bezcen. Tel. 33-22. 12976

Wilk alzacki, okaz. Wierzbięcice 54 m. 2. 13070

Pianina, fisharmonie poleca korzystnie Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1, przy narożniku Półwiejskiej. 13188

Dwa konie i ogumioną platformę, nową. Małeckiego 36 m. 2. 13109

Willę wypaloną dużym ogrodem sprzedam lub oddam do odbudowy. Oferty: „Głos Wielkop." nr 13113.

Psa rasowego, setra, 9-miesięcznego, sprzedam. Fredry 3, m. 1a. 13154

Parcelę ulica Przybyszewskiego sprzedam. Oferty: „PAR", Ratajczaka 7, pod „3,622". 13178

Sznurek do snopowiązałek
(papierowy, konopny, celulozowy, manila sisal) w każdej ilości zakupi
Zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemskich
Oferty nadsyłać: Delegatura Centralnego Zarządu P. N. Z., Warszawa, Nowogrodzka 4, m. 9, lub Centralny Zarząd P. N. Z., Poznań, Ratajczaka 15.
3-162

Renigen, diatermie, Pantostaty Kwarcówki, „Solluxy"
APARATY I CZĘŚCI
Sprzedaż, naprawa, zamiana
»Zetha« Bytom
Brzezińska 3 - telef. 23-02
3-207

Kamienica wypalona przy Rynku, 2 500 000. — Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 3,623. 13179

Dom 2 pokoje kuchnią, 5 morg. ogrodu, mieszkanie wolne, 600 000, sprzeda Metelski, św. Marcin 13. 13151

Parcela morgowa, Dolna Wilda, kanalizacja, przy kościele Zmartwychwstańców, 650 000. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 3,594. 13155

Willę 3-mieszkaniową, ogrodem, 1100 m, przy Słonecznej, sprzedam, 1 600 000. Metelski, św. Marcin 13. 13164

Sprzedam szpica. Wrocławska 38, m. 34. 13106

Sprzedam kostium, rower, maszynę do szycia. Poplińskich 5a, m. 15. 13119

Maszynę gabinetową okazyjnie sprzedam. Fabryczna 6, m. 44. 13120

Stoły, krzesła restauracyjne. Mielżyńskiego 3, skład. 13132

Akordion 80 basów sprzedam. Roosevelta 13, m. 2. 13136

Sprzedam radio 3-lamp., 2-zakresowe. Bukowska 11, m. 20. 13137

MATERIAŁY BUDOWLANE
poleca:
F-a „BUDOWA"
Składnica:
Zwierzyniecka 11, tel. 6303
13153

Wózek dziecięcy, dywan 3×2, w dobrym stanie. — Garbary 6, m. 4. 13138

Okazja! Ubranie na tęgą wysoką figurę, nieużywane, bielski materiał. Kopernika 2, m. 15. 13144

Sypialnię nowoczesną, jak nową, solidne wykonanie, poleca okazyjnie Magazyn mebli, Za Bramką 4. 13146

Sprzedam maszynę do pisania marki „Mercedes", nowa. Władysław Jóźwiak, Kórnik, ul. Poznańska 105. 13149

Samochód BMW na nowych oponach (reklamówka). Obejrzeć między 12 a 14-tą: Dolina 5 (Wilda). 13282

Sprzedam restaurację, bardzo dobrze prosperującą. Of. „Głos Wlkp." nr 13267.

Sprzedam parcelę blisko śródmieścia. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 13266.

Sprzedam sypialnię okazyjnie. Gąsiorowskich 8, m. 7, od 14—18-tej. 13259

Sprzedam lodówkę z kompresatorem 1 motocykl 500-tkę i 100-tkę. Rzepeckiego 21, m. 7. 13241

2 konie średnie. Kopczyńskiego 31. 13257

Philips super, 5-lamp., 3 zakresy. — Hetmańska 13, m. 6. 13255

Seibt 5-lamp., 3 zakresy, stalówki. Gąsiorowskich nr 11, m. 16. 13254

Sprzedam wirówkę Alfa-Laval. Zgłoszenia: Daszyńskiego 40, m. 9. 13246

Spaniole 6-tyg. Kraszewskiego 3, m. 9. 13244

Wilk, 1½ roku, okaz, sprzedam. Marsz. Focha 184, m. 5. 13242

Parcelę na Winogradach sprzedam. Winiary, Leonarda 16, m. 5. 12233

Maszyna do liczenia Continental, stan dobry. Calliera 14, m. 1, przy Kolejowej. 13232

Futro breitschwantze czarne, duże, ładne, spiesznie okazyjnie sprzedam. Jeżycka 8, m. 2. 13230

Radio uniwersalne tanio. Długa 12, m. 8. 13229

Sprzedam radio Philips, 5-lamp., zmienny. Daszyńskiego 34a, m. 4. 13228

Barak 20×6 na sprzedaż. Adres: Focha 45, m. 1. 13207

2 koła motocyklowe z oponami, patefon walizkowy, sprzedam. Stablewskiego nr 18, m. 4. 13204

Krowy mleczne, jałowice wysokocielne, większych i mniejszych partiach stale na miejscu do nabycia. — Adamski, Chodzież, telefon 163, Szamocin, tel. 31. 13199

Radio 5-lamp. Philips, 3-zakresowy, sprzedam. Daszyńskiego 40, m. 9. 13308

Nowy przejściowy płaszcz męski korzystnie sprzedam. Poznań, Zgoda 14, m. 8. 13310

Ubrania, Płaszcze, Spodnie, Materiały z metra, Bieliznę męską, Odzież zawodową
poleca
po cenach przystępnych
Marian
Głogowski
Poznań
ul. Wrocławska 6
Tel. 27-07
13171

Maszynę gabinetową sprzedam. — Chłapowskiego 3, m. 3. 13302

Plac budowlany 4-morg. dla celów przemysłowo-handlowych w mieście powiatowym z używalnością bocznicy kolejowej — na sprzedaż. Śpieszne oferty „Głos Wielkop." nr 3-346.

Radio bateryjne, Telefunken sprzedam. Wielkopolska 7, m. 3 (Sołacz). 13288

Skład spożywczy na prowincji z towarem, 2 pokoje z kuchnią, dobrze prosperujący, sprzedam z powodu wyjazdu. Adres: Janina Rajkowska, Zbąszyń, ul. 17 Stycznia nr 42. 13316

Radio 4-lamp., zmienny, tanio sprzedam. Mazowiecka 23 (Sołacz). 13101

Kalafonię sprzedam. Of. „Głos Wlkp." nr 13102.

Kredens orzech, 2 łóżka. Rogalińskiego 14, m. 3. 12982

DKW dwójka, do wykończenia czteroosobowy, Rogalińskiego 14, m. 3, I ptr. 12981

Koń, bryczka natychmiast. Rogalińskiego 14, m. 3. 12980

Rowery, męski, damski, średnim stanie, sprzedam. Kopczyńskiego 28, m. 5, od 14—18. 12996

Radio 4-lamp., uniwersalne, bardzo dobre, sprzedam. Poznań, Sienkiewicza 9, skład. 13000

Wilk (suka), bardzo piękny, czujny i wilczek 4 miesiące, okazyjnie. Rolna 25, m. 5, od 16-tej. 13017

Restaurację, dobrze zaprowadzoną z powodu choroby i starości sprzedam zaraz. Józef Michałowski, Poznań, Szamarzewskiego nr 30, m. 11. 13018

Wózek dla dziecka i radio marki Saba sprzedam. — Wspólna 27, m. 2. 13024

Sportkę, buty chłopięce. Poznańska 28/30, m. 12. 13026

Materiał na dach do samochodu osobowego, 250×140. Telefon 49-10. 13028

Sprzedam urządzenie sklepowe, magiel, motocykl setkę. Staszica 19, m. 7. 13031

Maszynę damską Singer sprzedam. Patr. Jackowskiego 13, m. 6. 13038

Radio 3 zakresy, 5-lamp., Vefsuper 38, uniwersalne, „Grosser Weltatlas", zabytki Wielkopolski oraz inne. Hetmańska 3, m. 3, od 17-tej. 13034

Ogród sprzedam przy dworcu Górczyn. Zgłoszenia: ul. Promienista 65, m. 1. 13042

Sprzedam setkę na starter. Dąbrowskiego 58, wulkanizacja. 13048

Kupna

Konie na rzeź kupuję stale. W. Zgoła, Poznań, Masztalarska 8, tel. 20-20. 9047

Korek w płytach, lub wyściółki korkowe do dwóch milimetrów grubości, każką ilość kupi Wytwórnia Obuwia Zastępczego, Moczarski Tadeusz, Częstochowa, Orzechowskiego 5. 2-575

Kalki, ołówki, cyrkle, suwaki, przybory rysownicze, kupuje — Księgarnia Gierczaka, Poznań, Daszyńskiego 59. 11232

ĆWIEKI WOJSKOWE
i inne gwoździe szewskie większą ilość za kupi Firma „Be-Ha", Poznań, plac Wolności nr 14a (narożnik 3 Maja), tel. 25-11. 13163

Pasy skórzane, parciane, gumowane kupuje po najwyższej cenie „Hatech", Marcina 65. 3-101

Maszyny wszelkiego rodzaju do obróbki żelaza, drzewa kupuje stale „Hatech", Marcina 65. 3-105

Tokarnie, heblarki, frezarki, wiertarki kupuje „Hatech", Marcina 65. 3-102

Węże parciane nowe i używane kupuje stale „Hatech", Marcina 65. 3-100

Maszyny, narzędzia do obróbki drzewa i metali — wszelkiego rodzaju okucia budowlane i meblowe stale kupuje Dom Handlowy „Okazja", Grobla 1b. 3-108

Konie na rzeź kupuje stale. Płacę najwyższe ceny. Samochód transportowy do dyspozycji. — Rzeźnictwo końskie Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, telefon 21-10 i 21-11. 11492

WEŁNĘ
owczą surową
stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczkę maszynową i szydełkową. Płaci najwyższe ceny.
Łódzka Hurtownia Artykułów Włókienniczych, Poznań, św. Marcin 61. Tel. 35-40. 12962

Kupuje wszelkie używane rzeczy oraz meble — Komis, św. Marcin 75. 11350

Taśmy, korek płytki i wściółki korkowe, płótno, skórę, odpadki skórzane, gumę, dętki, klej „Ago", filc, kupuje — Pracownia obuwia, Focha 64. 12515

Woski, stearynę, tłuszcze, wszelkie artykuły chemiczne, płacę najwyższe ceny. Wytwórnia „Słoń", Kantaka 7. 11768

D. K. W. samochód, reklamówkę kupimy, warunek: stan pierwszorzędny. Wejman, Poznań, Kościelna 17 tel. 73-50. 12616

Dziennik Ustaw, komplet, 1918—1939, I półrocze 1927 i 1931, I i II półrocze 1935, 1938, 1939, Samolińska, Mielżyńskiego 4, m. 5. 13140

Parkieciarkę kupię natychmiast. Półwiejska 22, m. 16. 13162

Kupuję cynę do lutowania. Zakład blacharski, Szwajcarska 20, Jan Jurga. 13124

Kupię domek z ogródkiem w okolicy Poznania. Oferty nr 55: „Czytelnik", Daszyńskiego 48. 13125

Dywan kupię. Zgłoszenia: Babińskiego 1, m. 3, telefon 32-65. 13341

Maszynę do szycia kupię. Of. „Głos Wlkp." nr 13289.

Kupię parcelę, dom z ogrodem, 500 000,—. Stary Rynek 62, skład. 13021

Kupię lodówkę gazową — ul. Robocza 48 m. 2. 12714

Motocykl 250 cm do 500 cm, tylko bardzo dobry stan, kupię. Zgłoszenia: H. Wdowicki, Kościan, zegarmistrz. 13037

Dom piętrowy z ogrodem lub parcelę morgową blisko tramwaju na Winiarach, podać cenę (także wypalony). Oferty „Głos Wielkopolski" nr 13087.

Rodzice! Matki! Wychowawczynie!
Należyte wychowanie i pielęgnowanie niemowląt wymaga podstawowych wiadomości i wskazówek. Te znajdziecie w książce
Dr med. Teodor Rafiński
Higiena niemowląt
z przedmową prof. U. P. dr. K. Jonschera
str. 48 z licznymi ilustracjami i rysunkami. Cena 80,— zł
Wydawnictwo:
Instytutu Naukowo-Wydawniczego Ruchu Ludowego „Polska", sp. z o. u. w Poznaniu, ul. Paderewskiego 6. P. K. O. V-4480
Żądać we wszystkich księgarniach.
13238

Kino „BAŁTYK"
wyświetla rewelacyjny film kolorowy produkcji sowieckiej p.t.
„Tryumf młodości"
W nadprogramie: Koncert na ekranie i Kronika filmowa
Początek seansów 16 — 18 — 20, w niedzielę 14 — 16 — 18 — 20
Przedsprzedaż biletów codziennie od 10 = 12
3-333

Zakupimy
drut czarny
lub
ocynowany każdej ilości, 0,4 mm.
Spółdzielnia „LAS", Słowackiego 13.
12866

Skupuję: skóry, podszewki, ceraty, suwaki, zamki. A. Pieprzyk, Poznań, Walki Młodych 6 (Podgórna). 12411

Dom w mieście powiatowym, w dobrym punkcie, nadający się na założenie sklepu, kupię. Adres wskaże „Gł. Wlkp." nr 12301.

Widię w płytkach kupuje w każdej ilości „Hatech", Marcina 65. 12775

Pracownia czapek i kapeluszy kupuje resztki materiałów, wstążki, potniki, nici, tekturę. Poznań, Dąbrowskiego 3, tel. 36-02. 13057

Kupię barak — ul. Focha 84, warsztat w podwórzu. 12447

Kupię psa, wilka rocznego. Ul. Roosevelta 10, m. 8. 13058

Staniol (folie)
do opakowania serów, kupuje każdą ilość
Serownia, Suski, Chorzów, Górny Śl. — Tel. 402-12. 13077

Kupię natychmiast wacum aparat do 500 litr. mleka, kocioł parowy 6—7 atmosf., formy do marmoladek. — Oferty kierować: Warszawa, Poznańska 36, „Czytelnik", „dla cukiernika". 3-225

Kupię używany dymacz. Oferty podaniem ceny — „Głos Wielkop." nr 12946.

Piłę elektryczną do cięcia dykty kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 13050.

Nieruchomość w Poznaniu (1 600 000) przyjezdny kupi. Oferty: „Par", Ratajczaka nr 7, pod 3,621. 13177

Marynarki, spodnie, suknie, płaszcze, obuwie, porcelanę, kupuje skład, Zamkowa 7. 13134

MOTOR Ford-Eifel
dyferencjał, tarcze w dobrym stanie
kupię.
Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 12785.

Samochód ciężarowy, może być z przyczepką, ładowność 10 ton, kupię. — Oferty: „Par", Ratajczaka nr 7, pod 3,608. 13166

Spółdzielnia pożarnicza w Poznaniu, Mickiewicza 29, zakupuje wszelki sprzęt pożarniczy, motopompy, węże, płaci wysokie ceny. 13139

Domek jednorodzinny kupię gotówką, 500 tys. lub dwurodzinny gotówką mil. Szczegółowe oferty nr 858: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 13133

Poważne Przedsiębiorstwo Radiotechniczne
poszukuje
Inżyniera - radiotechnika
wzgl. radiotechnika z wyższymi kwalifikacjami, samodzielnego
1. w budowie odbiorników (superheterodyn),
2. w budowie cewek, głośników itd.
3. w naprawie wszelkiego rodzaju radioodbiorników.
Warunki pracy i uposażenia do omówienia.
Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 13148.

Kupuję pieprz, piment. — Hurtownia korzenna, Strumykowa 1, tel. 91-74. 13127

Kupię serwetę, ręczna praca, na stół 1,25 m (okrągły). Kaczmarek, Zwierzyniecka nr 41, m. 8, tel. 60-56. 13126

Dyferencjał kompletny z resorem, dynamo, do Forda Eifla, kupię. Ostrówek nr 17/18, m. 7. 13330

WEŁNĘ
owczą stale
kupuje po najwyższych cenach i wymienia na włóczki kolorowe, także za pośrednictwem poczty.
WEŁNA
Czesław Białecki
SKUP - WYMIANA - HURT.
Uprawniona Agentura Ministerstwa Przemysłu — Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych
POZNAŃ
ul. Roosevelta 19, tel. 70-57
Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 54, tel. 33-13.
Biura czynne od 8—15, w soboty od 8—13.
11972

Pończoszniczą okrągłą maszynę kupię. Zgłoszenia: Mytko, ul. Piotra Wawrzyniaka nr 12, m. 10. 13005

Dom składem lub piekarnią, miejscowość obojętna, w Poznańskiem kupię. Of. „Głos Wlkp." nr 13278.

Kompresor
kupię
o pojemności 800—1000 km³ 1 lub 2 cylindry możliwie z basenem wyrównawczym i motorem 380 V.
Oferty nr 51 „Czytelnik", ul. Daszyńskiego 48. 13121

Kupię gospodarstwo od 40 do 60 morg. Oferty z podaniem odresu oraz ceny „Głos Wielkop." nr 13252.

Ubrania, płaszcze męskie, damskie, marynarki, spodnie, kupuję. Wodna 21, skład odzieży. 13213

Kupimy
tarkę
do tarcia koniczyn, marchwi oraz bukownik. Zgłoszenia: „Społem", Okr. Oddział Rolniczy Poznań, Armii Czerwonej 12, Referat Nasion, Tel. 11-19. 13190

Krojczynię
oraz kilka
BIELIŹNIAREK
wykwalifikowanych
przyjmie
Firma Rekord, Poznań, Dąbrowskiego 54 m. 13.
12593

Zamiana

Zamienię 2 pokoje z kuchnią (Jeżyce), stróżostwo, na takie samo bez stróżostwa, Jeżyce. Oferty „Gł. Wielkopolski" nr 12466.

Zamienię pokój z kuchnią śródmieście na dwa z kuchnią przedmieście, najchętniej Łazarz. — Oferty „Głos Wielkop." nr 12860.

2 pokoje z używaniem kuchni wygodami Łazarz, zamienię na takowe w śródmieściu. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 3,610. 13168

Zamiana: 2 pokoje kuchnią, podwórzowe, śródmieście, frontowe większe lub takie samo. Dopłata 50 tys. Oferty nr 853: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 13128

Willę
jednopiętrową
ewtl. częściowo wypaloną kupię.
Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR", Ratajczaka nr 7, pod „3.600". 13160

Kto zamieni stróżostwo wraz z mieszkaniem na takie samo bez stróżostwa. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 13227.

Mieszkanie 3½-pok. bez sublokatorów, wygodami, Półwiejskiej, na 2—3 pok. Łazarzu, Jeżycach. Oferty „Głos Wielkop." nr 12798.

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe w Gnieźnie na równorzędne w Poznaniu. Of. „Głos Wielkop." nr 13100.

2 pokoje kuchnia łazienka balkon przedmieściu, 20 minut od końcowego przystanku tramwajowego, stacja kolejowa na miejscu. Zamienię takie samo wzgl. 1½ pokoju lub 1 duży pokój kuchnią w mieście. Of.: „Gł. Wlkp." nr 12630.

Pieniądz

Wspólnika cichego, 160 000 zł, poszukuje dobrze rozwinięte przedsiębiorstwo handlowe. Oferty nr 875a: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 13337

Wolne lokale

Skład z 2 ubikacjami blisko Starego Rynku, nadający się głównie na hurt, sprzedam. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 3,473. 12586

Szuka lokalu

Mieszkania 2-pokojowego z wszelkimi wygodami — możliwie z garażem dla samochodu osobowego za zwrotem kosztów poszukuję, wzgl. sam odremontuję. Oferty składać pod nr 52 do Dziennika Bałtyckiego, Gdynia. 3-50

Farmaceutka poszukuje pokoju. Cena obojętna. — Oferty nr 842: „Czytelnik", Armii Czerwonej nr 1. 12922

Natychmiast poszukuję pokoju używalnością kuchni. Cena obojętna. Dam odstępne, eleganckie ubranie angielskie. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 13218.

Puszczykowo, Puszczykówko, poszukuję natychmiast mieszkania 2-, 1-pokojowe kuchnią, meblami, bez. Cena obojętna. — Oferty „Głos Wielkop." nr 13217.

Pokoju w centrum miasta na biuro poszukuję. Cena obojętna. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 3,664. 13348

Wynajmę 3½ pokoje z komfortem, wyjęte spod kwaterunku, zapłacę remont. Spieszne oferty nr 875: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 13327

Samotna poszukuje próżnego pokoiku w Puszczykowie lub Puszczykówku. Of. „Głos Wlkp." nr 13322.

Lokal handlowy
w śródmieściu oraz kilka ubikacji na warsztat
poszukiwane.
Radioekspert — Poznań, Śniadeckich 1, tel. 65-53. 12966

Umeblowanego pokoju poszukuję. Zgłoszenia: Teatr Nowy, kasa. 13311

Pokój kuchnią wyremontuję, zwrócę koszta wzgl. zamienię na pokój. Dopłacę. Of. „Gł. Wlkp." nr 12910.

Ubikacji na cichy przemysł poszukuję, ewtl. przeprowadzę remont. Oferty „Głos Wielkop." nr 13111.

Wspólny pokój, starszą — w zamian 2 godz. posługi. Grochowska 22, m. 2, wejście ul. Płowieckiej, tramwaj 3. 13114

Składu — połowy, poszukuję, centrum. — Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 3,597. 13153

Dwie studentki poszukują pilnie pokoju. Cena obojętna. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 13296.

2—3 pokoi z kuchnią i ogrodem na peryferii Poznania lub w miejscowości podmiejskiej z dogodnym dojazdem poszukuję. Zwrócę koszty. — Oferty „Głos Wielkop." nr 13297.

Pracująca spokojna szuka pokoju próżnego ewtl. kuchnią, przeprowadzę lub zwrócę remont. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 12024.

2 pokoi z używalnością kuchni na okres letni w Puszczykowie za dobrym wynagrodzeniem. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 12701.

Poszukuję składu spożywczo-delikatesów z mieszkaniem lub bez. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 12826.

Poszukuję 1—2 pokoi kuchnią ewtl. łazienką, remont zwrócę. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 13011.

Dzierżawy

Oddam w dzierżawę gospodarstwo 100-morgowe w mieście. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 12817.

Parcelę Chocimska wydzierżawię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 13078.

Teren z bocznicą w Poznaniu oddam w dzierżawę. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 13112.

Wezmę mniejsze gospodarstwo w dzierżawę, najchętniej w okolicy Poznania. Of. „Głos Wlkp." nr 13265.

Wydzierżawię na przedmieściu miasta Poznania każdą ilość ziemi, do 200 morgów łącznie. — Oferty „Głos Wielkop." nr 13306.

Zguby

Unieważniam skradzioną pieczęć firmową na nazwisko Edward Szumlański, Odlewnia metali kolorowych, Poznań, Czartorii 4. 13189

Unieważniam legitymację Ubezpieczalni Społecznej 466 062 288. Irena Borowińska. 13130

Radioodbiorniki
sieciowe, bateryjne, uniwersalne, lampy radiowe, anody, kuchenki elektr. żelazka oraz wszelki sprzęt elektrotechniczny w dużym wyborze po cenach przystępnych
poleca — kupuje
Fa „Elektromont" M. Focha 32. Tel. 61-79
13273

Unieważniam zagubione zameldowanie milicyjne na nazwisko Stanisława Dzięcielewska. 13283

Wilk zaginął 7 marca. Dobre wynagrodzenie. Poznańska 48, m. 5. 13239

Unieważniam zgubiony indeks wyd. przez A. H. na nazwisko Irena Genowefa Kozłówna. 13234

Unieważniam zagubioną kartę rejestrac., wydaną przez RKU Brodnica (Pomorze), na nazwisko Henryk Iliński. 13129

Zagubiono zegarek damski „Perret Fills Brenets". Odcinek ul. Reya — Akademia Handlowa. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot: Reya 1, m. 8. 13141

5.000.—
nagrody za odprowadzenie zaginionego 7. 3. 1947 psa wilka (owczarek, jedno ucho załamane). — Poznańska nr 46/48, m. 5. 13318

Rękawiczkę skórzaną, futrzaną, zgubiono na ul. Staszica. Zwrot za wynagrodzeniem. Kiosk, narożnik Szamarzewskiego i Polnej. 13313

Pies popielaty, niski, długi, Skieterian, zaginął 2. 3. na Sołaczu. Zwrot za dobrym wynagrodzeniem. — Ostrzega się przed kupnem. Małopolska 7, Baranowski. 13147

Szczeniak, suczka szara, zaginęła. Zwrócić: Szamarzewskiego 14, piekarnia. 13094

Pies mieszaniec z wilka, krótkim ogonem, zaginął. Oddać za wynagrodzeniem. Umińskiego 21, m. 1. 13041

Klucz patentowy zgubiono Focha narożnik Gąsiorowskich. Oddać wynagrodzeniem: Przybecki, Łukaszewicza 23. 12984

Poszukiwania

„Dla numeru 3366." Należy zgłosić się pod adres: Urząd Bezp. Publ., Poznań, ul. Kochanowskiego. Amnestia przebacza obywatelowi.

Stefana Brzezińskiego, ur. 1902 w Poznańskiem, zamieszkiwał podczas okupacji w Nowym Dworze Mazowieckim koło Modlina, poszukuję. Bartłomiej Glapiak, Poznań, ul. Pułaskiego 15, m. 2. 13009

Różne

Pracownia Gorsetów, Anna Herman z Warszawy, poleca najnowsze modele pasów — biustonoszy — pasów leczniczych. Poznań, Szwajcarska 22. 10811

Wypożyczam ślubne suknie, welony. Jackowskiego 40 m. 3. Talarowska. 10791

Wytwórnia Chemiczna „Promień", Poznań, św. Michała 75 — tel. 96-52
zakupi
każdą ilość tłuszczy, kalafonię, sody kaustycznej i sody amoniakalnej. 12951

Nina szyje elegancko. Potockiej 5 przy Focha, tel. 69-53. 12020

Plegi, żółte plamy, opaleniznę, usuwa Axela Krem. Do nabycia w drogeriach. 12950

Wypożyczalnia eleganckich ubrań, fraków, smokingów, sukien i welonów ślubnych. Ig. Ciesielski, Paderewskiego 1. 3-341

Mereżkę, okrętkę, dziurki, plisowanie wykonuję wszelkich materiałach pod gwarancją. Kiosowski, al. Marcinkowskiego 11. 13174

Matrymonialne

Wdowiec blisko 40-stki, kupiec, samotny, pozna pannę lub wdówkę ze wsi, posiadającą małe gospodarstwo rolne. Cel matrymonialny. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 13104.

Panna, lat 30, z posagiem, córka rolnika przy Poznaniu, z braku znajomości pozna pana religijnego na stanowisku do lat 38. Cel matrymonialny. — Oferty „Głos Wielkop." nr 13110.

Samodzielna, wykształcona, utalentowana, pełnowartościowa, szlachetnej urody, poślubi wykształconego, kulturalnego pana od 50—60 lat. — Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 3,615. 13172

Modystka, lat 38, zapozna pana do lat 45, przystojnego, solidnego i dobrego katolika, który dopomoże w prowadzeniu interesu. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 3,620. 13176

Siostra i brat, lat 30 i 36, z dobrej mieszczańskiej rodziny, kupiec z zawodu, pragną tą drogą zawrzeć znajomość w celu matrymonialnym — najchętniej brata i siostrę. Rzecz traktuje się bardzo poważnie. Pośrednictwo rodziny mile widziane. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 12845.

PAM dysponuje olbrzymim wyborem najprzeróżniejszych partii. Nowoczesne kojarzenie małżeństw. Załączyć 2 znaczki. Poznańska Agencja Matrymonialna, Poznań 1 — Skrytka 226. 12360

Sztandary, chorągwie,
proporczyki, paramenta kościelne
wykonuje jedyna fachowa, na miejscu znana od lat firma
KĘDZIERSKA
Poznań Górczyn, ul. Zgoda 20. Dojazd tramwajem 4 i 5. Nagrodzona na P. W. K. Tel. 64-63
10480

Teatry i kina

Niedziela, dnia 16 marca 1947

Teatr Wielki: dziś, godz. 19-ta — „Cavalleria" i „Pajace"; jutro — teatr nieczynny.

Państw. Teatr Polski: dziś, godz. 15.30 i 19-ta oraz jutro, godz. 19-ta — „Dwa teatry".

Teatr Nowy: dziś, godz. 15.30 i 19-ta oraz jutro, godz. 19-ta — „Sługa don Kiszota".

Teatr „Komedia Muzyczna": dziś, godz. 16.30 i 19.30 oraz jutro, godz. 19.30 — „Zwyciężyłem kryzys".

Teatr Aktora i Lalki (św. Marcin nr 8): Teatr Aktora: dziś, godz. 15-ta i 18-ta oraz jutro, godz. 18-ta — „Czerwony Kapturek".

Teatr Mały (ul. Słowackiego 19/21): dziś i jutro, godz. 19-ta — „Dzień bez kłamstwa".

W kinach poznańskich:

Apollo: godz. 14, 16, 18 i 20-ta — „Powrót"; **Bałtyk:** godz. 14, 16, 18 i 20-ta — „Triumf młodości"; **Muza:** godz. 14, 16, 18 i 20-ta — „San Demetrio"; **Rialto:** godz. 14, 16, 18 i 20-ta — „Sygnały"; **Warta:** godz. 14, 16, 18 i 20-ta — „Górą dziewczęta"; **Kino Oświatowe** (ul. Przemysłowa 48) — nieczynne.

Program audycyj radiowych na poniedziałek, 17 marca

6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne" i kalendarzyk historyczny; **6.05 Dziennik poranny; 6.20** Gimnastyka; **6.30** Muzyka; **6.57** Sygnał czasu, audycja na „Dzień dobry"; **7.05** Muzyka; **7.15 Wiadomości poranne i przegląd prasy stołecznej; 7.35** Program na dzień bieżący; **7.40** Muzyka; **8.30** Informacje ogólnopolskie; **8.40** Skrzynka PCK; **8.50** Rady praktyczne dla słuchaczek; **9.00** Przerwa; **11.30** Śpiewa Teodor Szaljapin; **11.40** Koncert życzeń; **11.57** Sygnał czasu i hejnał z wieży mariackiej z Krakowa; **12.05** Audycja dla świetlic robotniczych; **12.35** Muzyka; **12.55** 10 minut poezji; **13.05** Muzyka obiadowa. **Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Mieczysława Gliżelskiego; 14.00** Pogadanka aktualna; **14.10 II audycja z cyklu „Dla entuzjastów muzyki operowej"; 14.50** Notowania Giełdy Zbożowej; **14.55** Wiadomości bieżące; **15.00** Audycja dla dzieci; **15.20** Reportaż; **15.30 Skrzynka ogólna w opr. Aljny Dobrowolskiej-Ziółkowskiej; 15.40** Muzyka; **16.00 Dziennik popołudniowy; 16.20** Pogadanka sportowa; **16.30** Muzyka; **16.55** Audycja dla młodzieży; **17.10** Muzyka; **17.45** „Na Ziemiach Odzyskanych"; **17.55 Z życia kulturalnego; 18.00** Muzyka; **18.30 Nauka przy głośniku; 19.00** Audycja dla wsi; **19.15** Nadprogram; **19.25** Kącik językowy w opr. prof. dr. Mikołaja Rudnickiego; **19.30** Pieśni polskie w wyk. Adama Woźniaka (tenor). **Przy fortepianie Janusz Kowalski; 19.45** Na fali PZZ — pogad. Eugeniusza Paukszty pt. „Sens społecznego działania"; **19.55 Pogadanka z okazji Tygodnia Młodzieży pt. „Program Tygodnia Młodzieży w Poznaniu i Wielkopolsce"; 19.58** Sygnał czasu; **20.00 Dziennik wieczorny; 20.25** Muzyka; **21.00** Słuchowisko; **21.25** Muzyka; **21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy; 22.00 Kwadrans prozy „Popioły" Stefana Żeromskiego; 22.15** Program ogólnopolski na dzień następny; **22.22** Program lokalny na dzień następny; **22.25** Muzyka; **23.10 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.30 „Z dziejów walca" (od Mozarta do Chopina) Audycja fortepianowa w wyk. Franciszka Łukasiewicza; 23.55 Streszczenie ostatnich wiadomości dziennika radiowego i zakończenie programu.**

Redakcja — Poznań, Wyspiańskiego 10, I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
Redaktor naczelny przyjmuje w godz. od 12—13. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11—14.
Filia redakcji i administracji: w GNIEŹNIE, ul. Dąbrówki 1; w OSTROWIE, ul. Kościelna 9 — tel. 753
Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.
Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I ptr. Telefon nr 64-75
Konto PKO V-4499, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 8.
Kolportaż (abonament, pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Bukowska 2. — Telefon 78-64.
Konto PKO V-4400. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 25.
Warunki prenumeraty na miesiąc kwiecień: miesięcznie w Poznaniu w agenturach i kioskach zł 85,—; z odnoszeniem do domu zł 95,—. Na prowincji przez pocztę zł 90,— (zamawiać do 15-go każdego miesiąca w Urzędach lub u listonoszy), na prowincji (pod op ską) zł 95,— (przekazać należność pod adresem: „Czytelnik"-Kolportaż Konto PKO V-4400 do dnia 25-go każdego miesiąca).
Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. K 20548

Cennik ogłoszeń: Za tekstem (strona 8-łamowa) 1-łamowy milimetr 10,— zł; większe wśród drobnych 1-łamowy milimetr 18,— zł; w tekście (strona 4-łamowa) 1-łamowy milimetr 40,— zł; na stronie Kroniki poznańskiej 1-łamowy milimetr 30,— zł. Zestaw tabelaryczny i skomplikowany 50% drożej. Drobne: Pierwsze słowo tłustym drukiem 16,—, każde dalsze słowo 8,— zł (najmniejsze ogłoszenie 80,— zł); dla poszukujących posad i osób, zaginionych wskutek wojny: pierwsze słowo tłustym drukiem 10,— zł, każde dalsze słowo 5,— zł (najmniejsze ogłoszenie 50,— zł). A, i, w, z, do, od itd. znaki, skróty, cyfry do 5 liczb — każde liczy się za 1 słowo. W wydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje dopłata w wysokości 60%. Rabatu nie udziela się. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.